Nr. 72. Czwartek, 30 Marca 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na **„Gazetę Lwowską“** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł 35 ct.** Z **„Przewodnikiem“** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

(Prenumeratę **miejscową** przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę **zamiejscową** upraszamy nadsyłać wprost do Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 marca b. r. zezwolić najmiłościwiej Prezydentowi Ministrów Franciszkowi hr. Hohenstein Thunowi przyjąć godność honorowego dziekana niezawisłego Zakonu rycerzy maltańskich oraz przyjąć i nosić wielką wstęgę orderu tegoż Zakonu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 22 marca b. r. zamianować najmiłościwiej generał-porucznika Alberta hr. Rieneck-Nostitza, komendanta dywizyi kawaleryi w Krakowie, wielkim Ochmistrzem Dworu Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d' Este i nadać mu godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie przeniosła asystenta pocztowego Józefa Drypczyńskiego z Czortkowa do Krakowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 marca.

Przemówienie JE. Pana Namiestnika
w sprawach podatkowych,

wygłoszone na 24 posiedzeniu Sejmu krajowego, opiewa, jak następuje:

Sprawy, które zostały poruszone we wniosku p. Męcińskiego i w sprawozdaniu komisyi, są wielkiej doniosłości. — Są to bardzo ważne sprawy, tyczące się władz skarbowych, i z tego powodu w charakterze moim, jako przewodniczący Dyrekcyi skarbowej, czuję się obowiązanym głos w tej sprawie zabrać.

Wybaczcie panowie, że będę mówił dość długo, bądźcie przekonani, że mi to samemu w tej chwili ze względu na brak głosu jest trochę nieprzyjemnem, muszę szanować mój głos i mówić tak, by mi głosu wystarczyło na cały czas, a tem samem mówić będę cicho, — za co z góry panów przepraszam.

We wnioskach komisyi i we wniosku p. Męcińskiego rozmaite sprawy zostały poruszone. — Byłoby mi zupełnie niemożliwem przejść wszystko systematycznie od początku do końca i o każdej uwadze mówić. — Dlatego chcę się ograniczyć tylko do kwestyi ważniejszych, które w tych wnioskach poruszone zostały.

Pierwsze żądanie tak we wniosku posła Męcińskiego, jakoteż komisyi, jest, ażeby podstawą badania w komisyach szacunkowych dochodów nie były tylko ostateczne wyniki fasyi, ale wszystko, co się z fasyą łączy. To żądanie jest słuszne i uzasadnione, ale muszę zwrócić panów uwagę, że tak było dotąd. Komisye szacunkowe miały przedłożyć wszystkie wyniki fasyi, a jeżeli tu i ówdzie komisye szacunkowe ograniczyły się tylko do przyjęcia samej ostatniej cyfry, to było to dlatego, że za wiele miały do czynienia, albo za mało chciały sprawie poświęcić czasu.

Ze strony władz skarbowych, możecie być panowie przekonani, materyał będzie dostatecznie podany, i że o ile będzie zależeć od władz skarbowych, będą się starały, żeby każda fasya o ile możności była zbadaną.

Dalej zawarte są we wniosku pewne skargi na to, że cała sprawa się przeciągnęła, że wszystkie odwołania, tyczące się podatku osobisto-dochodowego nie są jeszcze załatwione i że tem samem, w sposób naturalnie nieodpowiedni, rzecz załatwienia wymiaru podatku osobisto-dochodowego się przeciąga. Jest to rzeczą słuszną i administracya skarbowa nad tem bardzo ubolewać musi. Jednakowoż powodem tego była ta okoliczność, że jak to panowie bardzo dobrze wiecie, wszystkie ustawy, reformujące podatki bezpośrednie, sprowadziły tak zupełną zmianę w całym systemie opodatkowania, pociągnęły za sobą taki nadzwyczajny nawał pracy i to pracy nowej dla władz skarbowych, iż dziwić się nie można, że niemożliwem było tej pracy podołać.

Jak panowie widzicie, rekursów w sprawie podatku zarobkowego było nadzwyczaj wiele, rekursa te starano się w komisyi apelacyjnej badać ile możności dokładnie, — sprawa jednak tak się przeciągnęła, że przy bardzo uciążliwej pracy zaledwie można było załatwić całą sprawę podatku zarobkowego. Tem samem sprawa załatwienia kwestyi podatku osobisto-dochodowego jeszcze zalega, ale mam nadzieję, że w niedługim czasie władze skarbowe i komisye tem się zająć będą musiały i zajmą się.

Otóż z jednej strony spotyka władze skarbowe zarzut, że sprawa idzie zanadto powoli, z drugiej zaś strony spotyka je zarzut, że zanadto pobieżnie się rzecz traktuje. Jedno do pewnego stopnia drugie wyklucza. Czasu nie tracono i pracowano według sił, a jeżeli czasu trzeba tak wiele, to dla tego, że zarządzono gruntowne badania, czyli, że gruntowniejsze badania pociągnęły za sobą dłuższy przeciąg czasu.

Tak samo co do podatku osobisto-dochodowego z jednej strony są życzenia, żeby odwołania były załatwiane ile możności jak najprędzej, z drugiej zaś strony z góry robi się zarzut, że będą załatwione szablonowo i niedokładnie. Zarzut ten podniósł szan. p. Męciński. Żałuję, że on ten zarzut podnosi, bo jestem członkiem komisyi, do której odwołania przyjdą, nie chciałbym więc, żeby z góry działalność tej komisyi przedstawiono w złem świetle.

Sądzę, że w tych wszystkich sprawach pośrednia droga będzie najodpowiedniejszą. — Trzeba być przekonanym, że załatwienie szybkie jest konieczne, ale nie może wyjść na karb pobieżnego i niegruntownego traktowania tak ważnych spraw.

Dalszy zarzut, który spotyka władze skarbowe w sprawach podatku osobisto-dochodowego jest, że ściągają ten podatek osobisto-dochodowy zbyt bezwzględnie, zbyt szybko.— Otóż sądzę, że zarzut ten nie jest uzasadniony i pozwolę sobie zacytować kilka cyfr, które zarzut ten mogą osłabić.

Jak wiadomo, przypis ogólny podatku osobisto-dochodowego w roku 1898 wynosi 1,614.053 zł. (centy opuszczam). Na poczet tej należytości uiszczono dotąd 943.861 zł. — Z tych wszakże 943.861 zł. ściągnięto bezpośrednio bądź przez kasy, bądź przez służbodawców 226.413 zł. Kontrybuenci więc sami zapłacili dotychczas 717.447 zł.

Wobec tego, że cała suma przypisanego podatku wynosi okrągło 1,614.000 zł. można powiedzieć, że mniej więcej połowa podatku osobisto-dochodowego dotychczas została ściągniętą. Przyznacie panowie, że tu bezwzględności nie można żadną miarą zarzucić, przeciwnie, w

---

194)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

II.

(Ciąg dalszy).

Hlawa cieszył się zaś z tej ochoty mazowieckiego rycerstwa, myślał bowiem, że im więcej ludzi z Polski pociągnie do księcia Witolda, tem wojna rozgorzeje większa, i tem pewniej można będzie czegoś przeciw Krzyżakom dokazać. Cieszyło go także i to, że zobaczy Zbyszka, do którego się przywiązał, i starego rycerza Maćka, o którym mniemał, że godzien widzenia przy robocie, a razem z nimi nowe dzikie kraje, nieznane miasta, niewidziane dotychczas rycerstwo i wojska, wreszcie samego księcia, którego sława szeroko wówczas rozbrzmiewała po świecie.

I w tej myśli postanowił jechać „wielkiemi i pilnemi drogami“, nie zatrzymując się nigdzie dłużej, niż było dla wypoczynku koniom potrzeba. Owi bojarzynkowie, którzy z Broniszem z Ciasnoci przybyli, i inni Litwini znajdujący się na dworcu księżny, świadomi dróg i przejść wszelkich, mieli prowadzić jego i ochotniczych rycerzy mazowieckich od osady do osady, od grodu do grodu i przez głuche, niezmierne puszcze, któremi większa część Mazowsza i Litwy i Żmudzi była pokryta.

III.

W lasach, o milę na wschód za Kownem, które sam Witold zniszczył, stały główne siły Skirwoiłły, przerzucające się w razie potrzeby błyskawicą z miejsca na miejsce, czyniąc szybkie wyprawy bądź to w granice pruskie, bądź na zamki i zameczki, będące jeszcze w rękach krzyżackich, i podsycając płomień wojny w całej krainie. Tam to znalazł wierny giermek Zbyszka, a przy nim i Maćka, który był dopiero przed dwoma dniami przyjechał. Po przywitaniu się ze Zbyszkiem przespał Czech całą noc, jak zabity, i dopiero na drugi dzień wieczorem poszedł powitać starego rycerza, który, będąc strudzon i zły, przyjął go gniewliwie, pytając, dlaczego wedle rozkazania w Spychowie nie został i udobruchał się nieco dopiero wówczas, gdy ów, znalazłszy sposobną chwilę, w której Zbyszka nie było w namiocie, usprawiedliwił się przed nim wyraźnym rozkazem Jagienki.

Powiedział też, że prócz rozkazu i prócz przyrodzonej ochoty do wojny, przywiodła go także i w tę stronę chęć, by w razie czego pchnąć zaraz gońca z wiadomością do Spychowa. „Panienka (mówił), która ma duszę, jako anioł, sama, przeciw własnemu dobru, modli się za Jurandównę. Ale wszystkiemu musi być koniec. Jeśli Jurandówna nie żyje, to niech Bóg da jej światłość wiekuistą, boć była jako jagnię niewinne, ale jeśli się odnajdzie, to trzeba panienkę jako najprędzej zawiadomić, aby wraz jechała precz ze Spychowa, nie zaś dopiero po powrocie Jurandówny, jakoby wypędzona, ze sromotą, a wstydem.“

Maćko słuchał tego z niechęcią, powtarzając kiedy niekiedy: „Nic ci do tego“. Ale Hlawa, postanowiwszy mówić otwarcie, wcale się tem nie tropił i w końcu rzekł:

— Lepiej było pannie w Zgorzelicach ostawać i na nic było ta podróż. Wmawialiśmy w niebogę, że Jurandówna już nie żywie, a może się pokazać inaczej.

— A kto rozpowiadał, że nie żywie, jeżeli nie ty? — zapytał z gniewem Maćko. — Trzeba było trzymać język za zębami. Ja zaś zabrałem ją, bo się bała Cztana i Wilka.

— Pozór to tylko był — odpowiedział giermek. — Mogła siedzieć w Zgorzelicach bezpiecznie, bo oniby tam sobie wzajem przeskadzali. Ale baliście się, panie, żeby w razie śmierci Jurandówny nie ominęła pana Zbyszka i panienka, i dlategoście ją zabrali.

— Cóżeś tak zhardział? Żaliś to już rycerz pasowany, nie sługa?

— Sługam ci jest, ale sługa panny, przeto dbam, aby jej hańba nie spotkała.

A Maćko zamyślił się posępnie, gdyż nie był z siebie rad. Nieraz on już sobie wyrzucał, że zabrał Jagienkę ze Zgorzelic, czuł bowiem, że w każdym razie w takiem podwożeniu Jagienki Zbyszkowi była jakowaś dla niej ujma, a na wypadek, gdyby Danusia się odnalazła — więcej niż ujma. Czuł również, że w hardych słowach Czecha tkwi prawda, i że dlatego głównie wziął dziewczynę, by ją w razie czego dla Zbyszka zachować.

— Dyć mnie to do łba nie przyszło — rzekł jednak, chcąc siebie i Czecha stumanić — jeno sama się jechać naparła.

— Jużci się naparła, bośmy w nią wmówili, że tamtej nie ma na świecie, a że braciom bezpieczniej było bez niej, niż z nią — więc i pojechała.

— Tyś wmówił! — zakrzyknął Maćko.

— Ja — i moja wina. Ale tera musi się pokazać jako jest. Trzeba, panie, coś wskórać. Inaczej lepiej poginąć.

— Co tu wskórasz — rzekł z niecierpliwością Maćko — z takiem wojskiem, w takiej wojnie!... Będzie-li co lepszego, to dopiero w lipcu, bo dla Niemców dwie są pory wojenne: zimą i suchem latem. A teraz, to się jeno tli, nie pali. Kniaź Witold podobno do Krakowa pojechał królowi się opowiedzieć i pozwoleństwo a pomoc jego sobie zjednać.

— Są przecie w pobliżu zamki krzyżackie. Gdyby choć ze dwa zdobyć, znaleźlibyśmy może Jurandównę, albo wiadomość o jej śmierci.

— Albo i nic.

— W tę stronę ją przecie Zygfryd wywiózł. Powiadali nam to i w Szczytnie, i wszędy, i samiśmy tak myśleli.

— A widziałeś to wojsko? Wyjdź-że za namiot i spojrz. Niektórzy pałki jeno mają, a niektórzy miedziane miecze po pradziadach.

— Ba! Jako słyszałem chłopy do bitki dobre!

— Ale nie im z gołymi brzuchami zamków dobywać, zwłaszcza krzyżackich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sposób zanadto energiczny widocznie podatek ten ściągany nie był.

Czwarty punkt, do którego odnoszą się wnioski i rezolucye p. Męcińskiego, tyczy się kwestyi ważnej, ale zarazem trudnej i wątpliwej, t. j. jak się ma rzecz z opodatkowaniem Towarzystw zarobkowych i gospodarczych, w szczególności Towarzystw zaliczkowych. Otóż co do tej kwestyi, całkiem stanowczego oświadczenia Dyrekcya skarbu obecnie dać nie może, ponieważ rozstrzygnięcie tej kwestyi zależy też od osnowy statutów każdego poszczególnego Towarzystwa.

Co do praktyki dawniejszej, to była ona tego rodzaju, że eskontowanie, a względnie reeskontowanie weksli osób, nie będących członkami Towarzystwa, uważane było wedle dawniejszej judykatury z przed roku 1897 jako rozszerzenie czynności Towarzystwa na niečłonków i pozbawiało Towarzystwo dobrodziejstwa ustawy z 27 grudnia 1880 roku. Jak się ma rzecz obecnie, to pod tym względem rozstrzygnięcia stanowczego w ustawie nie ma. Ponieważ kwestya jest bardzo ważna, przeto wobec nasuwających się wątpliwości, krajowa Dyrekcya skarbu nie omieszkała natychmiast, po otrzymaniu wniosku p. Męcińskiego, zasięgnąć odpowiednich wskazówek u władzy centralnej. Otóż rozporządzeniem z 21 b. m. oznajmiło Ministerstwo skarbu, że reeskontowanie weksli przez Towarzystwa zaliczkowe nie pozbawia ich dobrodziejstwa ustawy, przynajmniej o ile reeskontowanie nie stanowi głównego działu interesów Towarzystwa, lecz jest środkiem pomocniczym do osiągnięcia właściwych celów Towarzystwa, statutem wskazanych, co w każdym poszczególnym wypadku musi być zbadane. Zresztą, co do tej kwestyi winienem zaznaczyć, że każdy akt wymiarowy, tak co do Towarzystw zarobkowych i gospodarczych, jak i wszelkich Towarzystw obowiązanych do publicznego składania rachunków, bywa odsyłany do Wiednia i tam specyalnie przez osobny departament badany, i że jest zarządzenie, że jeżeli ten departament spostrzeże w wymiarze podatku błąd, bądź na korzyść, bądź na niekorzyść kontrybuenta, wtedy błąd ten zostanie skorygowany. Pod tym względem można mieć pewne uspokojenie, że przeprowadzenie tych ustaw, które w pierwszym roku napotyka na bardzo wiele trudności, będzie pod pewną kontrolą, która nie odnosi się tylko do interesów skarbu Państwa, ale i do interesów każdego poszczególnego kontrybuenta.

Chciałbym jeszcze słów kilka powiedzieć nie tylko co do wniosków samych, ile do uwag, które jako komentarz do wniosków zostały podane w przemówieniu p. Męcińskiego i sprawozdaniu komisyi podatkowej.

P. Męciński popiera swoje zarzuty niesprawiedliwego wymiaru tem, że były okręgi w których wszyscy opodatkowani reklamowali. Zacytował tu specyalnie K a ł u s z i G o r l i c e i powiada, że tam nawet gorzej było niż w biblijnej Sodomie, bo tam jeden sprawiedliwy Lot się ostał, tu zaś nie było nikogo, wszyscy musieli reklamować. Otóż mnie się zdaje, że werwa oratorska uniosła szan. mowcę poza granice rzeczywistości, bo na podstawie raportów przekonaliśmy się, że w Gorlicach wniosła rekursa jedna trzecia kontrybuentów, w Kałuszu zaś połowa; — zawsze to trochę więcej, niż ten jeden Lot z rodziną.

P. Męciński wspomniał w przemówieniu swem, iż nieszczęśliwy system fiskalny przyprowadza kraj do przykrego stanu ekonomicznego, i podniósł, że podatki podnoszą się w zatrważający sposób. To prawda, ale temu nie winny władze skarbowe, ale ustawodawstwo.

Co do stanu ekonomicznego, to chciałbym zwrócić uwagę, że wzrost podatków nastąpił w podatkach bezpośrednich, ale o wiele większy w podatkach pośrednich. Trzeba przyznać, że n. p. wzrost podatków od roku 1881—1898 bezpośrednich z 10,700.000 zł. wzrósł na 13,200.000 zł. a zatem o 2,500.000 zł. — Jest to wzrost znaczny, ale w tym samym czasie dochód z podatków niestałych wzrasta z 25 na 54 milionów, a zatem w dwójnasób. Ze sprzedaży tytoniu w kraju ma skarb Państwa 7,200.000 zł. a zatem tyle, ile wynosi suma wszystkich podatków stałych. Przyznaję, że podwyższenie podatków jest konsekwencyą znacznego wzrostu wydatków państwowych i krajowych, ale wzrost podatków konsumcyjnych jest do pewnego stopnia uspokajający, — chociaż nie powiem, abym to pochwalał ze względu na zdrowie konsumentów.

Dalej, w sposób bardzo pesymistyczny wyraził się p. Męciński o wyniku całej reformy na polu podatków bezpośrednich. Powiedział, iż różowe marzenia, że 10-procentowy opust od podatku domowego zrównoważy podatek osobisty, rozwiały się jak mgła, bo nakazy płatnicze podatku osobisto dochodowego wykazują 3 i 4-krotnie większą sumę podatku osobisto dochodowego, niż razem wzięty opust z podatku gruntowego i domowego. Otóż nie wiem, jak to szan. poseł rozumiał. Jeżeli tak, że indywidualnie wielu ludzi się zawiodło, to niezawodnie — ale nigdy w ten sposób reforma nie może być rozumianą, aby każdy dostał do jednej ręki opust, który drugą zapłaci jako podatek osobisto dochodowy. Oczywista, że wielu płaci więcej osobisto dochodowego, niż dostaje opustu; co do mnie n. p. nigdy o tem nie wątpiłem. Ale daty, które przytoczę, dowiodą, że kraj cały na tem wyszedł dobrze. Cały przypis podatku osobisto-dochowego w Galicyi wynosi okrągło 1,600.000 zł. Więc trzeba płacimy więcej. Natomiast następuje naprzód opust 22 prc. całej skontyngentowanej sumy. Jest to suma bardzo znaczna i wychodzi ona głównie na korzyść najuboższych klas. — 10-prc. opust podatku gruntowego wynosi 524.466 zł., w domowo-klasowym 169.859 zł., domowo-czynszowym 243.889 zł., razem 938.214 zł. Tangenta, którą dostaje kraj za udział w podatku osobisto-dochodowym skutkiem zrzeczenia się praw poboru dodatków, wynosi 378.029 zł. Już zatem te dwie cyfry, jeżeli doliczymy opust w podatku zarobkowym, przewyższają sumę podatku osobisto-dochodowego. Jeżeli jednakże uwzględnimy opust pewien w podatku gruntowym i że tangenty tego opustu wynoszą dla kraju 299.109 zł., to przekonamy się, że skutkiem tej reformy kraj płaci mniej, aniżeli płacił. Oprócz tego następuje rozkład sprawiedliwszy, ponieważ silniej obciąża klasy majętniejsze.

Z tego powodu, stojąc na stanowisku dobra całego kraju, a nie tego lub owego kontrybuenta trzeba przyznać, że reforma dopięła zamierzonego celu.

A teraz kilka uwag do sprawozdania komisyi. Komisya powołuje się przedewszystkiem na to, że miarą niesłuszności wymiaru są liczne rekursa. To nie jest dowodem, bo ma się tu do czynienia z instytucyą nową, więc każdy pragnie, aby ona przeszła przez alembik kilku instancyj. Wspomina komisya, że znaczny udział w rekursach ma duchowieństwo. I to nie jest dowodem, bo w tych rekursach, wydawanych przez ordynaryaty, szło jedynie o to, aby rozstrzygnąć, czy w jeden i ten sam sposób mogą być pociągani do płacenia co kongruy.

Jako drugi argument na pozór słuszny przytacza komisya, że w przecięciu dochód każdego kontrybuenta w podatku osobisto-dochodowym jest bardzo wielki, że Galicya stoi na trzeciem miejscu w krajach koronnych. Wniosek niesłuszny. Bo przyjmując przecięcie, oblicza się rzecz w ten sposób, że nieraz jeden kontrybuent płacący dużo, w niewielkiej liczbie ogólnej kontrybuentów niezmiernie to przecięcie podnosi, ale wcale przez to nie daje dowodu, że opodatkowanie jest wysokie. Pod tym względem są niektóre daty charakterystyczne. Czybyście panowie uwierzyli, że przecięcie jedno z największych w Austryi jest w powiecie stryjskim. (A wszak wiemy, że to powiat ubogi). Dlaczego? — bo tam bardzo mało kontrybuentów płaci podatek, a jest za to p. Szmidt, którego fasya wynosi kilkakroć. Proszę porównać powiaty jak n. p. z jednej strony Dąbrowa, a z drugiej Tarnobrzeg. W Dąbrowie przecięcie wynosi 13, w Tarnobrzegu 67, a przecież stosunki są tam podobne. Dlaczego zaś ta nierówność, dla tego, że w Tarnobrzegu jest wysoka fasya Zdzisława hr. Tarnowskiego.

Z drugiej strony muszę zwrócić uwagę, iż tylko 7 81 prc. ogólnej sumy przypada na Galicyę. Nawet spotykałem zarzut, że w Galicyi ten podatek jest niski, o tyle nieuzasadniony, że znów dość znaczna liczba osób, które mają majątek w Galicyi, płaci podatek w Wiedniu.

Muszę przyznać, że dochód z kapitału ruchomego jest w ogóle zapewne niedostatecznie fasyonowany, a może i niedostatecznie wykryty. Ale myślę, że wykrycie ruchomych dochodów z czasem w lepszy sposób nastąpić będzie mogło.

Że przecięcie wypada bardzo wysokie na głowę, to trzeba to przypisać nie samemu wysokiemu wymiarowi podatku, ale temu, że my mamy w niektórych okolicach ludzi majętnych, których fasya jest bardzo znaczna, że mało mamy średniego stanu, który płaci podatek osobisto-dochodowy niski.

Wreszcie jeszcze chciałbym parę słów powiedzieć co do jednej kwestyi, poruszonej w sprawozdaniu komisyi.

Otóż komisya robi ogólny zarzut, według mego przekonania za daleko idący. Mianowicie mówi, że urzędników skarbowych powinien być liczniejszy zastęp, a co do jakości moralnie i intelektualnie dostatecznie przysposobionych.

Co do liczby urzędników, rzeczywiście przyznaję, że siły są niewystarczające, a jakkolwiek nastąpiło istotnie pomnożenie sił i ulepszenie stosunków, to z drugiej strony jednak był także wielki odpływ sił do innych gałęzi, a mianowicie do sądownictwa. Co do drugiej rzeczy, że urzędnicy powinni być moralnie i intelektualnie przygotowani, to obawiam się, czy to nie znaczy, że ci, którzy są niedostatecznie moralni, a jeśliby tak rzecz tę zrozumiała komisya, to musiałbym przeciw temu wystąpić, bo żadną miarą takiego zarzutu nie można generalizować, choć by nawet tu i ówdzie było jakieś wykroczenie.

Według mego przekonania, Dyrekcya skarbu zrobiła, co tylko zrobić mogła, aby podnieść urzędników tak pod względem intelektualnym, jak i pod względem obznajomienia ich ze wszystkiemi nowemi ustawami. Urządzano kursa w Wiedniu, aby urzędnicy byli przysposobieni jak najlepiej. Nad to, co do samego postępowania i pojmowania nowych ustaw podatkowych został wydany okólnik ze strony krajowej Dyrekcyi skarbu, i każdy z panów, gdyby go przeczytał, przekonałby się, że tu nie ma mowy o jakimś fiskaliźmie, ale przeciwnie, jest duch, który tej ustawie podatkowej odpowiada.

Wszelkie zarzuty skierowane do Dyrekcyi skarbu były nieuzasadnione, a w szczególności te, które się odnosiły do osoby Wiceprezydenta krajowej Dyrekcyi skarbu, bo to jest mąż, który się odznacza nie tylko wybitnemi, zdolnościami, ale i prawością charakteru i znajomością ustaw.

Tych kilka uwag pozwoliłem sobie podnieść i sądzę, że jeżeli one nie wszystkich przekonały, to przecież przyczyniły się do tego, aby osłabić wrażenie tych podniesionych momentów, które, według mego przekonania, podniesione zostały w sposób zbyt jaskrawy. (Brawo).

KRONIKA

Lwów, 29 marca.

— **Wielki tydzień.** W Wielką środę odprawia się w świątyniach Jutrznia, zwana Ciemną dlatego, że po odspiewaniu każdego psalmu gaszą jedną świecę, na znak owego zamieszania w przyrodzie, jakie powstało w chwili śmierci Zbawiciela. Również na tę pamiątkę księża psałterzami i brewiarzami uderzają kilka razy w ławki, czyniąc tym sposobem łoskot. Chłopcy swawolni — opowiada pamiętnikarz — naśladując księży, pozbiegawszy się do kościoła z kijami, tłukli nimi z całej siły o ławki, czyniąc grzmot jak największy tak długo, aż dziadowie i słudzy kościelni przypadłszy z gandżarami, nie wyparowali ich z kościoła. Ale chłopcy, szybciejsi w nogach od starych dziadów, urwawszy tego lub owego po plecach kijem, sami zdążyli przed gandżarą umknąć z ko-

---

10)

„HALLALI!“

Powieść

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

VIII.

— Nic?... Rzeczywiście?...

— Ja niechciałbym cię zupełnie odstraszyć od literatury, mój drogi, radbym nawet, przeciwnie, módz cię zachęcić. Ale ja z góry wiedziałem. czem mniej więcej będzie twoja powieść. Nie posądź mnie tylko o stronniczość jakąkolwiek; jeżeli było we mnie jakie uczucie, powzięte z góry, to raczej życzliwość dla ciebie. Ale to nie można, mój drogi, przystępować do rzeczy tak poważnej jak powieść, w taki sposób, jak ty przystępowałeś, bez przygotowań, bez studyów....

Eustachy przerwał mu:

— Powiedz mi jedno. Powieść może być zła, ale jak ci się zdaje, czy widać w niej trochę talentu, czy nie?

Drewnowski zdawał się być zaambarasowany tem pytaniem.

— Talent? Talent, mój drogi, powiedziałbym, że jest podobny do jeźdźca, lepiej jeszcze: do dżokieja: Jak mu nie dasz dobrego konia, to nie dowiesz się nigdy, co wart jest ten mały i niepozorny człowieczek. Otóż ty robisz na mnie wrażenie człowieka, który nie ma konia, a zapisał się do wyścigu i pyta, czy wygra. Koniem dla powieściopisarza jest psychologia. Otóż ty psychologii wcale nie znasz. Wziąłeś pierwszy lepszy fakt, jaki ci do głowy przyszedł — jestem pewien, że nie z życia, nie z obserwacyi — rozpisałeś go na wszystkie strony, wzdłuż i wszerz, tędy i owędy i myślisz, żeś powieść napisał. Chwilami to u ciebie gładko idzie, ale wszędzie czuć, że to jest płytkie, niepogłębione, bez solidnego fundamentu. Twoja powieść na pozór przypominać może przestarzałe klasyczne dramaty, gdzie to wszystko dąży do katastrofy końcowej (mówię: napozór). Ktoś, komu wystarczają zupełnie pozory rzeczy, może powiedzieć sobie: „Powieść jest taka lub inna, ale autor widocznie przestudyował sobie Lessynga i Boileau-Despréss nie jest mu obcym; jest to, jak Francuzi mówią: *un quelqu'un*“. Nie powie tego oczywiście człowiek, który rozumie, że literatura jak wszystko, co bytuje w formie życia, podlegać musi prawom ewolucyi, i że obowiązkiem każdego pokolenia artystów jest — nie wracanie do form przeżytych, choćby dały one cywilizacyi i arcydzieła — ale odszukanie, skombinowanie, stworzenie form nowych, najlepiej odpowiadających formom rzeczywistego życia jednostek i grup społecznych, innemi słowy formom artystycznym, któreby były zgodne z psychologią i socyologią. Tym warunkom twoja praca zupełnie nie odpowiada. Ale i ta zgodność z przebrzmiałą teoryą jedności akcyi jest pozorną tylko, jak już nadmieniłem. Wszystko zdaje się u ciebie dążyć do katastrofy, to jest do samobójstwa bohatera. Prawda? Dlaczego on się zabija? Bo przez nieumiejętne życie narobił sobie nieprzyjaciół, którzy wszyscy naraz przeciwko niemu powstają. On, zamiast walczyć, ucieka z placu boju. Więc jest tchórzem. Każdy samobójca jest tchórzem, o ile nie jest waryatem; na to się już wszystkie poważniejsze umysły zgodziły. Tymczasem u ciebie pierwiastki natury tchórza wcale nie są pokazane....

— Mój bohater jest przedewszystkiem nieszczęśliwym....

— A dlaczego jest nieszczęśliwym? Wiele się na to składa okoliczności. I to pochwalam, owszem, to jest zgoda z życiem, bo i w życiu na każdy fakt, nawet drobny i bez doniosłości, również wiele się składa okoliczności. Jedna z tych okoliczności jest to złe wychowanie; twój bohater za młodu już nie otrzymał dobrego wychowania. Tu, mój drogi, powinieneś był położyć mocno rękę na problematy pedagogiczne, które szczególniej dzisiaj, przy postępie psychologii, traktowanej jako nauka doświadczalna, zostały dostatecznie rozjaśnione. Gdybyś był zażądał odemnie paru książek w tym kierunku, pożyczyłbym ci ich chętnie — ty mnie znasz przecie — przedewszystkiem zaś dałbym ci Spencera i Taina....

Eustachy nie przerywał mu, siedział nieruchomo, słuchał biernie, ale zrezygnował już z jego krytyki i przestał starać się o zrozumienie jej; a tylej w nim powstało odporu i niewiary w Drewnowskiego, że nawet nie czuł się zasmuconym wyrokiem tyle bezwzględnym.

Wysłuchał jednak do końca Drewnowskiego, który mówił jeszcze długo, płynnie i z różnych punktów widzenia. Skoro tylko przecież znalazł się w swoim pokoiku, zaraz wziął się do wyszukiwania niebieskich wykrzykników i znaków zapytania, którymi Drewnowski wyilustrował jego powieść i zaczął ścierać je gumą z powierzchni papieru bardzo energicznie.

— Zobaczymy, co powie Wieńkowicz?

Marzył trochę o tryumfie nad Drewnowskim.

Wyczyściwszy należycie ślady krytyki jego, tegoż wieczoru jeszcze zaniósł rękopis Wieńkowiczowi, a że nie chciał mu się późną wizytą naprzykrzać, zostawił „Hallali“ u stróża wraz ze swoim biletem wizytowym.

— Zobaczymy, zobaczymy! — myślał. I wracał do siebie mocny na duchu.

Ale kiedy wstąpił na wysokość swojego czwartego piętra, duch upadł w nim nagle, jak wali się coś, co jest podtrzymywane sztucznymi sposobami.

Krytyka Drewnowskiego, choć żadnej nie miał wiary w tego człowieka, jednak go otruła.

Boże wielki! Czyż jego „Hallali“ jest istotnie niczem? Dwoma funtami zapisanego papieru?

Wszystkie jasne myśli o przyszłości odstąpiły go i zawładnęła nim rozpacz.

IX.

Dość późno obudził się po Eustachy po źle przespanej nocy; spojrzał w okno, przez które wlewało się z dworu światło jakieś takie przykro-białe, surowe, martwe — i życie wydawało mu się rzeczą, pozbawioną wszelkiego uroku.

Stanął mu w wyobraźni żółty plant kolei, z dwiema błyszczącemi liniami stalowemi i brat starszy, który został właśnie zatwierdzony na stanowisku pomocnika naczelnika i jest, jak mówi matka, „figurą....“

Ile to pozostało jeszcze pieniędzy?...

Wraz z tem, co odbierze w redakcyi „Bieguna“ za „Ostatnie wiadomości“ wystarczy mu, jeżeli będzie bardzo roztropnie się rządził, na dwa miesiące.

A potem?

Potem trzeba będzie upokorzyć się przed Antkiem, cisnąć Warszawę i plunąć na marzenia....

W tej chwili zapukał i wszedł Drewnowski, w palcie popielatem, kapeluszu na głowie, z ciemno-zieloną teką pod pachą.

— Ja na chwilę idę do redakcyi. Wstąpiłem tylko, aby się zapytać, czy nie gniewasz się na mnie za moją krytykę?

(Ciąg dalszy nastąpi).

ścioła. Następnie zrobiwszy bałwana z jakichś starych gałganów, wypchanego słomą „na znak Judasza“, wyprawiali jednego lub dwóch z tym bałwanem na wieżę kościelną, a inni z kijami na pogotowiu przed kościołem stawali. Judasza zrzucano z wieży, a gdy spadł, porywano go na postronek, uwiązany u szyi, i włóczono po ulicach, bito kijami, wrzeszcząc z całego gardła: „Judasz! Judasz!“ Jeżeli nawinął się żyd, nieświadomy zwyczaju, porzucano wypchanego Judasza a brano w obroty prawdziwego Judę. Ta swawola za wdaniem się profesorów szkolnych i rządców publicznych, po kilku latach ustała.

(ż) **Z c. k. kolei państwowych.** JE. Pan Minister kolei żelaznych przeniósł inżyniera Feliksa Szlachtowskiego z c. k. kierownictwa budowy Lwów II. do c. k. kierownictwa budowy w Jarosławiu, dalej inżyniera-adjunkta Fryderyka Juera z c. k. ekspozytury dla trasy we Lwowie do c. k. kierownictwa budowy w Jarosławiu, oraz inżyniera Izydora Moldauera, zastępcę naczelnika c. k. sekcyi konserwacyi Jało II, na takież samo stanowisko w c. k. sekcyi konserwacyi Tarnów II.

— **Z Dyrekcyi c. k. kolei państwowych.** Ruch wszelkich pociągów został z dniem 28 b. m. na kołomyjskich kolejach lokalnych ponownie otwarty.

(ż) **Dyplomowani inżynierowie.** C. k. Ministerstwo kolei żelaznych zarządziło, aby tych inżynierów kolejowych, którzy oprócz ukończenia studyów technicznych na jednej z państwowych wyższych szkół politechnicznych, złożyli także i tak zwany „egzamin dyplomowy“, tytułowano w wewnętrznej służbie kolejowej wyraźnie: „dyplomowany inżynier“, a to dla odróżnienia od tych inżynierów, którzy chociaż studya techniczne ukończyli względnie dwa państwowe egzamina złożyli, nie posiadają jednak trzeciego czyli dyplomowego egzaminu inżynierskiego.

— **Z Uniwersytetu.** P. Rudolf Halban, praktykant konceptowy galic. Dyrekcyi skarbu, otrzymał na Uniwersytecie czerniowieckim stopień doktora praw.

— **Ciężki cios** dotknął radcę cesarskiego, dyrektora urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa, p. Arnolda Des Loges: dzisiaj rano zmarła po dłuższem cierpieniu w 20 roku życia córka jego, pani Marya Wierzchowska, żona c. k. koncepisty Namiestnictwa; zmarła osierociła kilkutygodniową córeczkę. Ogólne współczucie zwraca się ku dotkniętej tym ciosem rodzinie, a zwłaszcza ku p. radcy Des Loges, który zjednał sobie ogólny szacunek i sympatyę.

— **Owacye.** Prof. dr. Rydygierowi urządzono wczoraj, jako w 25 rocznicę działalności naukowej, szereg gorących owacyj ze strony kolegów, młodzieży, Towarzystw fachowych i osób prywatnych. Uroczysty obchód tej rocznicy odbędzie się — jak donosiliśmy — po feryach uniwersyteckich.

— **Biuro** Stowarzyszenia nauczycielek (Rynek 10) poszukuje inteligentnych i wykształconych nauczycielek, władających językiem francuskim, niemieckim a może i angielskim. Znajdą zaraz dobre umieszczenie.

— **Związek gospodyń.** W tych dniach zebrało się w zakładzie pani Maryi Bielskiej grono jej dawnych uczenic, w liczbie przeszło 50 osób, i uradziło wpływać na podniesienie ekonomiczne naszego kraju przez utworzenie „związku gospodyń“, do którego należeć będą gospodynie miejskie i wiejskie. Bliższe omówienie działalności nowego tego stowarzyszenia pań nastąpi w jedną z niedziel po świętach.

— **W lwowskiem** Towarzystwie muzycznem wybrano we wtorek w uzupełniających wyborach do wydziału pp.: Karola Andrzejewskiego, Stanisława Bursę, dr. Henryka Kadya i dr. Zygmunta Kulczyckiego.

— **Kolej elektryczna.** Magistrat ogłasza: Z dniem 16 kwietnia b. r. rozpoczyna się letni rozkład jazdy na miejskiej kolei elektrycznej, wedle którego pierwsze wozy kolei elektrycznej wyjeżdżać będą ze stacyj końcowych o godzinie 6 rano, opuszczać zaś będą te stacye o godzinie 11 wieczorem. Na linii bocznej „cerkiew św. Piotra i Pawła-cmentarz Łyczakowski“ kursować będzie stale jeden wóz od godziny 2 po południu do godziny 7 wieczorem.

— **Szkoła św. Anny,** przemieniona na wydziałową, okazała się za szczupłą. Oddzielnie tedy ma zostać żeńska szkoła w dotychczasowym gmachu, a dla męskiej wystawiony zostanie osobny budynek na sąsiednich gruntach, zwanych Kistrynówką. Nowy ten gmach zbudowany frontem do ul. Gródeckiej, ma obejmować 16 klas, a nadto salę gimnastyczną, rysunkową, dla nauki szwedzkiej zręczności i t. d. Rada miejska chce nadto ulokować w tym domu komisaryat dzielnicy.

— **Zarząd Muzeum im. Lubomirskich** zawiadamia, że z powodu robót w uporządkowaniu galeryi obrazów w nowo utworzonym lokalu — Muzeum dla publiczności zostało zamknięte — do czasu zawiadomienia o jego otwarciu.

= **W pomieszkaniu parterowem** dozorcy domu Hrycanowa pod l. 12 ul. Sykstuska, zawaliła się wczoraj rano część sufitu, jak następnie skonstatował inżynier miejski, w skutek przesypania się rumowiska z nadpowały sufitu na szalowanie. Nikt z domowników w skutek tego wypadku nie poniósł szkody; delożowanie mieszkania zarządzono.

= **Aresztowano** Mikołaja Pańczyszyna za oszukańczy handel pseudo-złotymi pierścionkami, które zawsze jeszcze znajdują naiwnych nabywców.

= **Zręczna kradzież.** W domu pod l. 17 przy ul. Zygmuntowskiej nieznani sprawcy w tani sposób zaopatrzyli się we wszelkie artykuły spożywcze na Święta, rozbiwszy stojące w sieniach szafarki czterech lokatorów tego domu.

Skradziono na szkodę Stan. K. z pomieszkania złote kolczyki z brylantami wartości 170 zł., złotą bransoletę łańcuszkową wartości 100 zł. i cienki złoty łańcuszek z wisiorkiem w kształcie serca.

— **C. k. dyrekcya Zakładu karnego w Stanisławowie.** Zaborodny Tomasz, rodem z Janowa, powiatu Gródek, więzień Zakładu kary w Stanisławowie, który zbiegł dnia 30 grudnia 1898 z c. k. Zakładu kary, został na dniu 25 marca b. r. do tutejszego Zakładu karnego przez c. k. żandarmeryę z c. k. Zakładu kary we Lwowie odstawiony.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Przemyślu, Ksawery Niewiadomski, osobistość otaczana prawdziwą sympatyą i poważaniem. Na skromnem stanowisku sekretarza Rady powiatowej w Lisku, a następnie w Jarosławiu umiał rozwinąć działalność nader dodatnią.

W Krakowie, Jan Kanty Baczakiewicz, ukończony słuchacz praw Uniwersytetu Jagiellońskiego, przeżywszy lat 24;

Siostra Kornela Wolska, przełożona SS. Miłosierdzia w schronisku ks. Al. Lubomirskiego.

W Siesikach, w gub. kowieńskiej, Medard Kończa, b. marszałek szlachty, przeżywszy lat 90.

W Ochrymowcach, w gub. podolskiej, Ludomir Skibniewski, b. marszałek szlachty.

† **Dr Gustaw Wiedemann,** profesor fizyki Uniwersytetu w Lipsku, umarł w tem mieście. Napisał on pomiędzy innemi dwutomowe dzieło: „Nauka o galwanizmie i elektromagnetyzmie“ i czterotomowe dzieło: „Nauka o elektryczności“; był także redaktorem „Roczników fizyki i chemii“ (Annalen der Physik und Chemie).

— **Głośny wynalazca** Jan Szczepanik, który — jak wiadomo — pochodzi z Krosna, złożył przed kilku dniami w darze dla krośnieńskiego starostwa wspaniały obraz, utkany własnym systemem.

Jest to przepyszna jedwabna tkanina, przedstawiająca znaną apoteozę Najj. Pana, jako Monarchy pokoju, według kompozycyi p. Rauchingera.

Cenny ten obraz, zdobny w bogate podwójne ramy, umieszczony został w biurze prezydyalnem krośnieńskiego starostwa, gdzie najwymowniej świadczyć będzie nie tylko o genialnym umyśle swego twórcy, ale i o jego przywiązaniu do gniazda rodzinnego.

— **Ofiara.** Na budowę kościoła w Korościatynie złożył w administracyi *Gazety Lwowskiej* p. W. Godlewski z Gwoździca ad Kołomyja 2 korony.

— **W niższej szkole rolniczej** w Beréżnicy w r. b. z końcem czerwca kończy pierwsza serya uczniów tej szkoły trzyletnią naukę. Wychowańcy ci nadają się w zupełności na pisarzy gospodarczych i do pomocy przy gospodarstwie pod rękę wytrawniejszych zarządców; o ich pozyskanie można się starać w dyrekcyi szkoły. Warunki utrzymania takiego chłopca są: 10 zł. miesięcznie i odpowiedni wikt.

— **Nabożeństwo polskie w Wiedniu.** W wiedeńskim kościele OO. Zmartwychwstańców odspiewano podczas cichej Ewangelii w niedzielę palmową wspaniałą pasyę gregoryańską, tak zwaną „turbę“, w której słowa Chrystusa Pana spiewał „dyrektor“ kościoła ks. Kukliński, prawdziwie niestrudzony w zabiegach o podniesienie i uświetnienie nabożeństwa polskiego w Wiedniu, ewangelistę przedstawiał ks. Gruszka, kapelan u generała broni ks. Windisch-Graetza, Judasza akademik p. Zygmunt Danielski, rzeszę ludu (turba) zaś polski chór damski. Po próbach, odbytych w sali Towarzystwa biblioteki polskiej, wykonanie było doskonałe. Dla tłumnie zgromadzonych nabożnych, którzy nie z ciekawości przybyli do kościoła — bo OO. Zmartwychwstańcy nie hołdują wiedeńskiemu zwyczajowi zapowiadania nabożeństwa przez dzienniki, jak przedstawienia teatralnego — był ten podniosły śpiew dramatyczny wielką niespodzianką. Po podniesieniu pewna Amerykanka zaspiewała solo: „O salutaris hostia“. (Przy innej sposobności śpiewała także solo pewna Szwedka). Podczas Mszy św. dyrygowała chórem damskim, jak zwykle, panna Tarnawska (siostra P. Ministrowej Rittnerowej); na organach przygrywał p. Władysław Nowiński.

W wielką sobotę odbędzie się naokoło kościoła pierwsza w Wiedniu polska procesya publiczna. Jak polska pasterka tuż po północy z dnia 24 na dzień 25 grudnia r. z. była najrychlejsza w Wiedniu, tak ta polska procesya rezurekcyjna będzie najpóźniejsza, bo zacznie się po godzinie 7 wieczorem. O polskiej procesyi publicznej myślano już roku zeszłego w Boże Ciało, ale konsystorz nie pozwolił; obecnie ks. Kukliński wyjednał sobie pozwolenie.

— **W Wiedniu** otwarty został wczoraj austryacki kongres balneologiczny.

— **Na międzynarodowy kongres matematyków,** który obradować będzie w Paryżu od 6 do 12 sierpnia 1900 r., nadesłało dotąd zgłoszenia 900 uczonych ze wszystkich krajów cywilizowanych.

— **Promienie Röntgena w wypadkach gruźlicy.** Podczas obrad berlińskiego kongresu balneologów zaznaczono wielkie usługi, jakie promienie Röntgena oddają w wypadkach gruźlicy. Wyleczenie z tej choroby jest tem możliwsze, im wcześniej jest stwierdzona, a promienie X okazały się znakomitym środkiem dyagnostycznym, z którym żadna metoda dotychczasowa nie może iść w porównanie. Już w zarodku gruźlica zaznacza się lekkim cieniem na obrazie, rzuconym przy pomocy tych promieni, co stanowi dowód niezbity. W ten sposób można zatem dokładnie określić stan i przebieg choroby. Pierwszy zastosował promienie Röntgena w tym celu prof. dr. Escherich w Gracu, który dowiódł, że przedmioty suche rzucają cień jasny, zaś wilgotne dają obraz ciemniejszy, stosownie do stopnia zawartości wody. Nadto okazały się promienie Röntgena bardzo pomocnymi przy rozpoznawaniu wad serca; przeświecając nimi można dokładnie stwierdzić położenie, wielkość i ruchy serca, co jest rzeczą niezmiernej wagi przy leczeniu.

— **Profesor berliński** dr. Robert Koch wyrusza w kwietniu w nową podróż naukową, celem zbadania malaryi podzwrotnikowej. Niemiecki sejm Rzeszy wyznaczył na tę wyprawę tymczasowy fundusz w sumie 60.000 marek.

— **Nowe banknoty.** Wkrótce już okażą się w obiegu banknoty 500 rublowe. Z tego względu podajemy dziś za *Praw. Wiest.* opis ich wyglądu. Długość banknotu wynosi 275, szerokość zaś 126 milimetrów; $^3/_4$ części jego są zadrukowane, pozostała zaś $^1/_4$ jest czystą i zawiera znak wodny, wyobrażający portret cara Piotra I. Strona główna biletu pokrytą jest rysunkami koloru czarnego, przedstawiającymi: z lewej strony — portret Piotra I., z odpowiednią pod nim rozetą i z wymienieniem roku (1898); z prawej zaś strony — herb państwa, otoczony wieńcem; środkowa część mieści wydrukowany tekst biletu w sześciu wierszach i cyfrę 500 w rozecie. Strona lewa banknotu przedstawia czworokątną ramę z rozetami we wszystkich czterech kątach. Wnętrze ramy posiada tło błękitne; w środku jego znajduje się wreszcie herb państwa, po bokach zaś również w rozetach cyfry 500. Brzegi biletu są koloru liliowego. Przez herb państwa wewnątrz rozety przechodzi tekst w 14 wierszach.

Notatki literacko-artystyczne.

Sprowadzenie zwłok Chopina do kraju. W sprawie tej otrzymujemy następujące pismo z Paryża, z datą 26 marca b. r.:

Szanowny Panie!

W nr. 68 *Gazety Lwowskiej* znajduję wiadomość, iż zwłoka w zwołaniu publicznego zebrania w sprawie wyboru zarządu, mającego się zająć sprowadzeniem zwłok Chopina do kraju, pochodzi z nieotrzymania odpowiedzi na zadane mi pytania. Oświadczam, że nikt z kraju w tej kwestyi z żadnem pytaniem do mnie się nie zgłosił i że w Paryżu nie należę do grona rodaków powołanych do załatwienia tej sprawy.

Proszę Szanownego Pana o umieszczenie niniejszego sprostowania w szpaltach *Gazety Lwowskiej*, łączę wyrazy poważania.

Władysław Mickiewicz.

Zbioru ustaw i rozporządzeń administracyjnych, wychodzącego we Lwowie pod redakcyą radcy Namiestnictwa, p. Jerzego Piwockiego, ukazał się zeszyt 22, tomu II, zawierający arkusze 76—80, t. j. przepisy sanitarne i weterynaryjne.

Nowe pismo. Dnia 1 kwietnia ukaże się w Łodzi nowe pismo polskie, popularne, ilustrowane dla rodzin p. t.: *Ognisko Rodzinne.* Redaktorem i wydawcą jest księgarz, p. L. Fischer. P. Fischer do zorganizowania i puszczenia w świat nowego pisma powołał grono ludzi znanych w piśmiennictwie, a ogólny zarząd poruczył p. Stanisławowi Thomasowi, znanemu pedagogowi łódzkiemu.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, we środę ostatnie przedstawienie przed Świętami; po raz pierwszy „Woźnica Henszel“, sztuka w 5 aktach Gerharda Hauptmanna, przekład Maryi Dulębianki.

We czwartek, w piątek i w sobotę z powodu Wielkiego tygodnia przedstawień nie będzie.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu (na dochód Stowarzyszenia wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej) „Straszny dwór“ opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki; z udziałem pań: Bohuss, Dzięcielewicz, Kasprowicz, pp.: Hoffmana, Jeromina, Szymańskiego, Malawskiego i Kiezmana.

W niedzielę wieczór o pół do ósmej na dochód Stowarzyszenia wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej po raz dziesiąty: „Cyrano de Bergerac“ romantyczna komedya w 5 akt. Edmunda Rostanda.

W poniedziałek o pół do 4 po południu „Szatani na ziemi“ operetka w 4 aktach Souppego, w roli Izabelli wystąpi panna Helena Miłowska.

W poniedziałek o pół do 8 wieczór po raz czwarty „Pamela“ sztuka (z czasów rewolucyi francuskiej) w 4 aktach 7 odsłonach Wiktoryna Sardou.

We wtorek o pół do 4 po południu „Kontrolor wagonów sypialnych“, komedya w 3 aktach Al. Bissona.

Wieczorem o godzinie pół do 8 wieczorem (wznowienie) „Dzwony z Corneville“, opera komiczna w 4 aktach Planquetta. Debint panny Heleny Miłowskiej w roli Germiny i panny Heleny Schuppównej w roli Dziewanny (uczennic prof. W. Wysockiego).

We środę o pół do 8 wieczorem po raz drugi „Woźnica Henszel“, sztuka w 5 aktach G. Hauptmana.

Od Wielkiej Nocy począwszy wszystkie przedstawienia wieczorne tak w dni świąteczne jak i powszednie rozpoczynać się będą o pół do 8. Kasa teatralna na przedstawienia świąteczne sprzedaje bilety we czwartek, piątek i w sobotę od 10 do 12 przed południem i od 3 do 5 po południu.

Sejm.

(24 posiedzenia ciąg dalszy; posiedzenie wieczorne).

Lwów, 29 marca.

W dalszym ciągu wczorajszego ostatniego posiedzenia Sejmu, o którem podaliśmy krótkie sprawozdanie, dokonała Izba wyboru 8 członków do rady nadzorczej gal. Kasy oszczędności. Wybrani zostali pp.: ks. Andrzej Lubomirski, dr. Jarosław Kułaczkowski, dr. Adolf Lilien, Stanisław Niezabitowski, Eugeniusz Pierożyński, dr. Leonard Piętak, dr. Tadeusz Sołowij i Jan Schulz.

Zastępca członka Wydziału krajowego na 84 głosujących wybrany został na posiedzeniu wieczornem pos. Dąmbski 50 głosami. Pos. Zajączkowski otrzymał głosów 31, — 3 kartki były próżne.

Z kolei odpowiedział członek Wydziału krajowego pos. Vayhinger na interpelacyę posła Andrzeja hr. Potockiego w sprawie fundacyi pamiątkowej galicyjskiej Kasy oszczędności.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu wys. Sejmu z dnia 21 marca 1899 wniósł poseł Andrzej hr. Potocki i tow. następującą interpelacyę do Wydziału krajowego:

„W sprawozdaniu w przedmiocie udzielenia poręki kraju za wkładki w gal. Kasie oszczędności we Lwowie umieścił Wydział krajowy na podstawie dat udzielonych mu przez doradców urzędującego c. k. Komisarza rządowego jako pokrycie możliwych strat między innemi pozycyę „możliwe wstrzymanie wypłaty fundacyi pamiątkowej 200.000 zł.“

Gdy na jednem z ostatnich posiedzeń Rady miejskiej lwowskiej miały się podnieść głosy, domagające się wypłaty reszty sumy 400.000 zł. dla tej fundacyi przyrzeczonej, a p. prezydent miasta miał, według doniesień dziennikarskich, zapewnić, że nie dopuści, aby Kasa oszczędności użyła na inne cele funduszu na fundacyę pamiątkową przyrzeczonego, zapytują podpisani:

1. Czy Wydział krajowy przed wniesieniem sprawozdania o Kasie oszczędności zapewnił się, że owe 200.000 zł. będą mogły być obrócone na pokrycie ewentualnych strat a jeżeli nie,

2. jakie kroki zamierza Wydział krajowy w tym celu przedsięwziąć.

Z powodu powyższej interpelacyi odniósł się Wydział krajowy do zarządu gal. Kasy oszczędności o wyjaśnienie stanu rzeczy i otrzymał następującą odpowiedź:

„Uchwałą walnego zgromadzenia gal. Kasy oszczędności z dnia 22 marca 1886 r. przeznaczono na cele oświaty i dla podniesienia przemysłu krajowego sumę 400.000 zł. na wzniesienie w mieście Lwowie budynków celem pomieszczenia muzeum przemysłowego i szkoły przemysłowej.

Aktem fundacyjnym dnia 10 października 1888 przez gal. Kasę oszczędności zeznanym, przez reprezentacyę gminy miasta Lwowa przyjętym, a przez c. k. władzę fundacyjną zatwierdzonym — przytoczoną powyżej treść uchwały walnego zgromadzenia dosłownie stwierdzono, a zarazem oznaczono miejsce na którem budynki dla miejskiego muzeum przemysłowego i państwowej szkoły przemysłowej wzniesione być mają.

Tenże akt fundacyjny postanawia, że budowę gmachów przeprowadzić ma Kasa oszczędności w porozumieniu z reprezentacyą gminy.

Stosownie do tego postanowienia, wybraną została przez Radę miejską i zarząd Kasy oszczędności wspólna komisya, która ów fundusz 400.000 zł. rozdzieliła w ten sposób, że na szkołę przeznaczyła 150.000 zł., a na muzeum 250.000 zł.

Magistrat miasta Lwowa odezwą z dnia 15 sierpnia 1890 L. 42.179, do gal. Kasy oszczędności przesłaną skonstatował, że owa suma 400.000 zł. w sposób powyżej przytoczony rozdzieloną została, żądając zarazem wypłaty kwoty 150.000 zł., przeznaczonej na budowę szkoły przemysłowej.

Żądaniu temu stało się zadość i kwota 150.000 zł. w całości do kasy miejskiej na budowę rzeczonej szkoły wpłynęła.

Wprawdzie magistrat żądał, aby Kasa oszczędności pokryła także resztę wydatków na budowę tej szkoły w kwocie 147.802 zł, lecz dyrekcya Kasy pismem z dnia 12 lutego 1895 przesłanem do reprezentacyi gminy miasta Lwowa żądaniu temu odmówiła, zaznaczając wyraźnie, że narosłe odsetki od sumy na fundacyę przeznaczonej są własnością Kasy oszczędności.

Pozostała przeto, po wypłacie owych 150.000 zł. na budowę szkoły, jeszcze kwota 250.000 zł. na budowę muzeum.

Wprawdzie dyrekcya galicyjskiej Kasy oszczędności uchwaliła dnia 29 stycznia 1897 przeznaczyć na tę budowę, oprócz objętej aktem fundacyjnym kwoty 250.000 zł., jeszcze narosłe odsetki od całej sumy fundacyjnej, które przedstawiały wówczas kwotę przeszło 165.000 zł., lecz ta uchwała dyrekcyi nie została zatwierdzoną ani przez walne zgromadzenie Towarzystwa gal. Kasy oszczędności, ani też przez c. k. Rząd, a jest sprzeczną z aktem fundacyjnym.

Dlatego urzędujący obecnie w gal. Kasie oszczędności komisarz rządowy oznajmił reprezentacyi miasta Lwowa, że oprócz przeznaczonej aktem fundacyjnym kwoty 250.000 zł. żadna dalsza kwota na budowę muzeum przemysłowego z funduszów Kasy oszczędności wypłaconą być nie może.

Zarazem rozwiązał c. k. komisarz rządowy obszerniejszy i ściślejszy komitet budowy rzeczonego muzeum i zasuspendował dalszą czynność mianowanego przez tenże komitet kierownika budowy.

Zauważyć jeszcze należy, że z owej kwoty 250.000 zł. przeznaczonej na budowę muzeum, wypłaciła już Kasa oszczędności kwotę 129.041 zł. 88 ct.

Z tego przedstawienia stanu rzeczy wynika, że gal. Kasa oszczędności jest według treści aktu fundacyjnego obowiązaną tylko do wypłaty sumy ściśle tym aktem oznaczonej, zatem do wypłaty 400.000 zł na szkołę i muzeum, a względnie 150.000 zł. na szkołę i 250.000 zł. na muzeum, że zatem narosłe odsetki, wynoszące blisko 200.000 zł. są własnością gal Kasy oszczędności i mogą być użyte na pokrycie ewentualnych strat.

Z powyższego więc wyjaśnienia sprawy wynika, że wypłata reszty kapitału fundacyi pamiątkowej na budowę muzeum przemysłowego nie jest zaprzeczoną, natomiast wypłata narosłych od kapitału 250.000 zł. odsetek nastąpić nie może, stanowi bowiem własność Kasy, mimo przeciwnego oświadczenia p. prezydenta miasta, odsetki te zatem mogą być użyte na pokrycie ewentualnych strat Kasy.

Następnie przyjęła Izba uchwałę finansową, uchwalając wydatki funduszu krajowego w sumie 9,685.706 zł., dochody własne tego fundusz w sumie 3,030.902 zł.

Na pokrycie niedoboru uchwalono zgodnie z propozycyą komisyi:

a) dodatek do podatku domowo-czynszowego, domowo-klasowego i do 5-prc. podatku od domów wolnych w wysokości 60 ct. od każdego złotego przypisanej należytości podatków bezpośrednich państwowych;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, ustanowionych ustawą z 25 października 1896, z wyjątkiem podatku osobisto - dochowego w wysokości 66 ct.;

c) opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek w ustępie ad a) wymienionym w wysokości 49 ct. — zaś wymieniony w ustępie ad b) w wysokości 55 ct.

Izba uchwala dalej, według podanych już przez nas wniosków komisyi budżetowej rezolucyę w kierunku przestrzegania oszczędności, oraz rezolucyę, aby na przyszłość wnioski komisyj fachowych były Sejmowi przedkładane w porozumieniu z komisyą budżetową i za jej zgodą.

Co do ostatniej rezolucyi p. hr. Stadnicki zakwestyonował wyrazy wniosku: „i za jej zgodą", oświadczył się jednak w końcu za tem, że porozumienie komisyj w sprawie czynienia wydatków z funduszu krajowego jest pod każdym względem pożądane.

W tym samym duchu przemawia pos. Abrahamowicz.

Pos. Małachowski zastrzega, aby przez przyjęcie rezolucyi proponowanej, prawa Sejmu całego nie zostały ukrócone na rzecz komisyi budżetowej — i czyni wniosek ażeby wyrazy „i za jej zgodą" zmienić na wyrazy: „razem z jej opinią".

Po przemówieniu gen. sprawozdawcy JE. p. Bilińskiego, który oświadczył, że komisya budżetowa nie pragnie żadnej supremacyi, a tylko dąży do ścisłości w budżetowaniu. — Izba uchwaliła rezolucyę wedle wniosku komisyi. Poprawka p. Małachowskiego upadła. Zarazem uchwala Izba rezolucyę p. Barwińskiego, wzywającą Rząd, ażeby poczynił studya nad projektem wykupna długów hipotecznych.

Następnie na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego: Izba uchwala:

„Sejm wzywa Rząd, aby ustawę o tępieniu zarazy (pomoru) świń jak najrychlej w życie wprowadził".

Z kolei uchwala Izba na wniosek komisyi prawniczej (ref. pos. d'Abancourt) i z poprawką pos. Rottera:

„I. Sejm wyraża opinię, że sąd przemysłowy dla miasta Lwowa i Krakowa jest potrzebny i wzywa c. k. Rząd, by sąd taki we Lwowie i Krakowie bezzwłocznie utworzył.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał, czy i w których miastach kraju, prócz miast Lwowa i Krakowa, utworzenie Sądu przemysłowego byłoby pożądane i aby w myśl §. 2, ustawy z dnia 27 listopada 1896 l. 218 Dz. p. p. odpowiednie wnioski Sejmowi przedłożył".

Izba uchwala dalej przyjęcie do wiadomości zamknięcia rachunków galic. funduszu propinacyjnego z r. 1897. Referował p. Skałkowski. Zarazem uchwalono dodatkową rezolucyę pos. Szweda.

Z porządku dziennego sprawozdawca pos. Hupka przedkłada sprawozdanie komisyi podatkowej o wniosku p. Skałkowskiego w sprawie przedłużenia mocy obowiązującej ustawy państwowej z 26 grudnia 1893 o ulgach należytościowych przy konwersyi długów, zakończone wezwaniem do Rządu, o to przedłużenie na dłuższy szereg lat.

Izba uchwala bez rozprawy.

Następuje z kolei: Sprawozdanie komisyi budżetowej o stanie ogólnym fundacyi hr. Skarbka w r. 1898. Referent pos. Rotter po wyczerpującem sprawozdaniu wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o stanie fundacyi Skarbkowskiej za rok 1898.

2. Sejm z uznaniem podnosi dostarczanie dat, odnoszących się do wychowanków i wychowanek po ich wyprawieniu z zakładu i wyraża życzenie, by rubrykę tę stale utrzymywać, a to i przez umieszczanie dat nowych, jak i uzupełnianie ich wedle możności datami z lat dawniejszych.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby wszelkiego dołożył starania w kierunku uporządkowania stosunków w 6-klasowej szkole pospolitej w Zakładzie Drohowyskim tak, ażeby szkoła ta zadość czyniła wymaganiom organizacyi szkolnej i nie była narażoną na utratę prawa publiczności.

4. Sejm, uznając obsadzenie w szkole rzemiosł w Drohowyżu obu posad, t. j. tak nauczyciela rysunków technicznych, jak i naczelnika warstatów za rzecz konieczną i dla należytego rozwoju szkoły niezbędną, wyraża zarazem życzenie, ażeby Wydział krajowy rozpoczętą wraz z krajową komisyą przemysłową akcyę zorganizowania szkoły rzemiosł w Drohowyżu i poddanie jej pod ściślejszy nadzór kraju starał się możliwie rychło doprowadzić do skutku.

5. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby dążył do ostatecznego, możliwie szybkiego załatwienia zmian w statutach i instrukcyach fundacyjnych i przytem na zasadniczem swojem dotychczasowem stanowisku wytrwał, tak, ażeby stosowna tych dokumentów modyfikacya zapewniła naczelnej władzy kontrolującej, w celu dodatniego działania dla dobra fundacyi, wpływ skuteczny.

6. Sejm, uznając czynności Wydziału krajowego w kierunku zmniejszenia zaległych należytości, poleca Wydziajowi krajowemu, ażeby i nadal z całą dla dalszego pożytecznego istnienia fundacyi konieczną bezwzględnością nalegał na uregulowanie finansów fundacyi, przedewszystkiem w kierunku ściągnięcia bardzo jeszcze wysokich zaległości wszelkiego rodzaju, nadto zaś, ażeby strat, któreby z niedbałego pełnienia obowiązków kuratoryi lub innego funkcyonaryusza dla fundacyi wynikły, poszukiwał natychmiast na majątku winnego.

W końcu komisya budżetowa przekonana, że Wydział krajowy po dokładnem zbadaniu operatu lustracyjnego — doraźnie i nie czekając przyszłego Sejmu, przedsięweźmie wszystko, czego potrzeba w interesie zabezpieczenia substancyi majątku fundacyjnego, szczególniej w kierunku gospodarki leśnej, — wnosi:

7. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby w najbliższem sprawozdaniu o stanie fundacyi Skarbkowskiej przedłożył Sejmowi dokładną relacyę o zarządzeniach, jakie wydał na podstawie dokonanej lustracyi dóbr fundacyjnych.

W rozprawie ogólnej pos. Soleski utrzymuje, że nieprawidłowości w zarządzie fundacyi przybierają coraz to inne formy; zamiast prawidłowego rozwoju i udoskonalenia, widzimy coraz bujniejsze zachwaszczanie wszelkich działów administracyi fundacyjnej. Z jednej strony oszczędności aż do nierozumnego skąpstwa, z drugiej zagadkowa nieopatrzność w dziale zarządu gospodarczego.

Mowca krytykuje szczegółowo urządzenie szkoły 6 - klasowej i przytacza, że Rada szkolna krajowa niejednokrotnie zwracała uwagę na urządzenia szkolne. Między innemi pisała Rada szkolna krajowa do zarządu fundacyi dosłownie:

„Badając rozkład zajęć personalu nauczycielskiego, dochodzi się łatwo do źródła, z którego wynikają niekonsekwencye i odstępstwo od normalnego planu naukowego. Jest niem bezprzykładne obarczanie personalu nauczycielskiego, który jest zupełnie nie wystarczający. Sześcioklasowa szkoła powinna mieć oprócz katechetów, 6 nauczycieli stałych, z których każdy udzielałby prawidłowo po 30 godzin tygodniowo. Tymczasem szkoła zakładowa ma tylko 5 sił stałych, które są zatrudnione nie tylko w szkole, ale i na kursach praktycznych, a z tego wynika mimo przydzielania niektórych godzin dorywezo przydzielanym i często zmienianym dozorcom lub nawet nieukwalifikowanym osobom — monstrualne obarczenie stałych nauczycieli. W II. półroczu roku szk. 1897/8 mieli oni po 37 godzin tygodniowo. U jednego wymiar ten dochodził nawet do 43 godzin. W takich warunkach nauczyciele muszą się nużyć i zniechęcać do swego zadania a dyrekcyi nie można się dziwić, że radzi sobie redukując wymiar godzin. To wszystko musi jednakże wywołać obniżenie poziomu naukowego u wychowanków.

„C. k. Rada szkolna krajowa niejednokrotnie zwracała uwagę szanownej rady administracyjnej na potrzebę zasilenia personalu nauczycielskiego szkoły stosownie uzdolnionemi siłami i ponawia obecnie swe uwagi, prosząc o stosowne zarządzenia. Jeżeli bowiem wychowankowie Zakładu nie otrzymają dobrych podstaw naukowych w szkole ludowej, która jest podwaliną dalszej nauki, w takim razie i w zawodowym kierunku na kursach warstatowych nie będą mogli podnieść się ponad zwykły poziom miernoty, cechującej inteligencyę terminatorów rzemieślniczych.

„Tylko dobrze zorganizowana szkoła wydziałowa męska może dać wychowankom zakładu takie przysposobienie do dalszej zawodowej nauki, jakie odpowiada powadze i zadaniom fundacyi".

W dalszej rozprawie pos. Okuniewski podnosi słowa ś. p. fundatora, który napisał: „Ponieważ dochody z moich dóbr pochodzą z ziemi ruskiej, dlatego żądam, ażeby w Drohowyżu uwzględniono zarówno i polskie i ruskie dzieci i polskich i ruskich starców". Mowca żali się, że na 400 dzieci zaledwie 30 jest ruskich, a starców ruskich nie ma. Jest tylko jakiś staruszek — ksiądz ruski, który od czasu do czasu odprawia służbę bożą. Mowca przytacza dalej przykłady nieszczególnej gospodarki w dobrach fundacyi, a mianowicie wymienia wyrwanie 100 morgów lasu w połoninie Popadyńce, 500 morgów w Rostynie, w Czywczynie 120, w Kiernyci i t. d. Jako kontrast podnosi mowca wzorową gospodarkę w dobrach hr. Tekely'ego na Węgrzech po drugiej stronie Karpat.

P. Wereszczyński zaznacza, że Wydział krajowy z całą ścisłością przystąpił do wykonania zeszłorocznych rezolucyj sejmowych. Mowca odpiera szczegółowo zarzuty, jak n. p. co do umieszczenia niekwalifikowanego nauczyciela rysunków. Nauczyciela kwalifikowanego, mimo wszelkich starań, znaleźć nie było można:

O stanie lasów mowca nie może dać bliższych wyjaśnień, bo sprawozdanie z lustracyi otrzymał dopiero tymi dniami.

Na wniosek p. Zdzisława Skrzyńskiego Izba uchwala zamknięcie dyskusyi.

Przemawiają jeszcze ponownie pp. Bernadzikowski i Soleski, oraz p. Onyszkiewicz, który przyznając, że w zarządzie fundacyi byłoby niejedno do poprawienia, podnosi, że krytyka powinna być jednak objektywna i ścisła. Na sprawozdaniu komisyi lustracyjnej lasów nie jest podobno cała komisya podpisana, a jest podobno w aktach i list prezesa komisyi, tłómaczący, dlaczego sprawozdania nie podpisał. Sprawozdawca komisyi budżetowej (p. Rotter) podniósł, że w Żabiu wyrąbano niepotrzebnie 116 morgów lasu, ale nie dodał, że to wyrąbanie datuje się jeszcze z dawniejszej epoki.

P. Andrzej hr. Potocki podnosi dziwne wyrażenie się sprawozdawcy w przemowie jego, opiewające, że sprawozdanie może się jednej części Izby podobać, a drugiej nie. Trudno to zrozumieć, bo sądzę, że sprawiedliwości i jasności wszyscy chcemy. Proszę sprawozdawcę, aby nie posądzał którejkolwiek części Izby o to, że się jej prawda nie podoba.

W głosowaniu wszystkie wnioski komisyi przyjęto.

Z porządku dziennego uchwala Izba:

„Wniosek p. Potoczka o ustanowienie przy Wydziale krajowym inspektoratu weterynaryi odstępuje się Wydziałowi krajowemu, po wysłuchaniu opinii stałej komisyi rolniczej, do zbadania."

Nad wnioskiem p. Okuniewskiego o zniesienie myt drogowych, przechodzi Izba (na podstawie referatu komisyi drogowej, sprawozdawca pos. Wiśniewski) bez rozprawy do porządku dziennego.

Według sprawozdania komisyi kolejowej (referent p. Andrzej Potocki) Izba uchwala:

„Uchwała Sejmu z dnia 8 lutego 1898 do L. s. 122 98 uchyla się w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać, jak następuje:

I. Budowę kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów uznaje się w myśl ustawy z dnia 17 lipca 1893 roku Dz. ust. kraj. nr. 52 za użyteczną i potrzebną ze względu na interesa kraju.

II. Upoważnia się Wydział krajowy do zakupna imieniem kraju akcyj zakładowych kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów za kwotę 200.000 koron, wyraźnie: dwieście tysięcy koron, a to po kursie emisyjnym 95 za sto, ustanowionym jako minimalny w protokole koncesyjnym z dnia 7 kwietnia 1898 r. i pod warunkiem, że Wydziałowi krajowemu zapewnione będzie prawo mianowania jednego członka rady zawiadowczej Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Kraków-Kocmyrzów", a to dopóty, dopóki kraj będzie mieć udział w rzeczonem przedsiębiorstwie kolejowem przez posiadanie objętych przez siebie, a nieumorzonych jeszcze akcyj.

III. Celem pokrycia wydatku pod p. II. niniejszej uchwały przewidzianego, upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia imieniem kraju z terminem umorzenia najdalej do końca roku 1968 czteroprocentowej (4 prc.) pożyczki w kwocie 200.000, wyraźnie dwieście tysięcy koron. Raty od tej pożyczki mają być pokrywane z funduszu kolejowego".

Z kolei na podstawie wniosku komisyi gospodarstwa krajowego (ref. pos. Wiśniewski), Izba w sprawie petycyi m. Podgórza o utworzenie tam targowicy bydła opasowego, postanawia:

„1. Petycyę l. 1096 miasta Podgórza odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia.

2. Sejm ponownie wzywa Wydział krajowy, aby prowadził dalsze rokowania, celem utworzenia rzezalni z targowicą na bydło.

Następnie na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego (ref. pos. Czecz), Izba uchwala bez rozprawy:

„I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego za rok 1898 o krajowych zakładach naukowych, tudzież o stacyach doświadczalnych gorzelni i folwarku w Dublanach.

II Sejm upoważnia Wydział krajowy do wybudowania w Dublanach mleczarni kosztem 3700 zł.

III. Sejm zwiększa etat asystentów zajętych w stacyach doświadczalnych o 2 posady, a zarazem oznacza roczne wynagrodzenie dla 3 asystentów po 800 zł. dla każdego, dla dwóch zaś po 600 zł. dla każdego.

Nadto otrzymać ma każdy asystent wolne kawalerskie pomieszkanie z opałem, względnie odpowiednie relutum w gotówce.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by się ponownie udał do c. k. Rządu, celem uzyskania subwencyi państwowej na koszta utrzymania obu stacyj doświadczalnych w wysokości 50 prc. kosztów.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by wprowadził w plan nauk krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach obowiązkową praktykę rolniczą w szerszej mierze na folwarku i uczynił ją przedmiotem egzaminu głównego".

Dalej uchwala Izba bez rozprawy:

„1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia kraj. Stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeniesienia kraj. Stacyi botaniczno-rolniczej z dniem 1 lipca 1899 z Dublan do Lwowa.

3. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w kwocie 2674 zł. na koszta przeniesienia Stacyi.

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by się udał do c. k. Rządu, celem uzyskania subwencyi państwowej na koszta przeniesienia Stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa w wysokości 50 prc. kosztów".

Na wniosek komisyi sanitarnej (referent JM. rektor dr. Kadyi) uchwala Izba bez dyskusyi:

„1. Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najrychlej w myśl §. 24 ustawy z dnia 16 stycznia 1896 Dz. p. p. nr. 89 ustanowił dla Galicyi drugi państwowy Zakład dla badania środków spożywczych w połączeniu z Uniwersytetem lwowskim.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę, czy obowiązujące ustawy krajowe zapewniają w sposób dostateczny, aby przy władzach autonomicznych były ustanowione osobne przysięgłe organa do sprawowania policyi zdrowia i żywności w myśl §. 2 i 3 ustawy z dnia 16 stycznia 1896 Dz. p. p. nr. 89, albo czy w tym względzie zachodzi potrzeba wydania osobnej ustawy krajowej.

Stosownie do wyniku odnośnych badań, Wydział krajowy albo wyda odpowiednie rozporządzenia, zapewniające należyte wykonywanie obowiązujących postanowień ustawowych, albo na najbliższej sesyi sejmowej wniesie projekt odpowiedniej ustawy krajowej".

Nad petycyą wydziału powiatowego w Cieszanowie o odpisanie reszty należytości za dzierżawę myt na drodze Jarosław-Bełzec — przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Dalej uchwala Sejm bez rozprawy, na podstawie wniosku komisyi petycyjnej (ref. ks. Hamorak).

„Petycyę Stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyaków dyecezyi stanisławowskiej, jakoteż i petycye komitetu dyaków i organistów całej Galicyi odstępuje się Wydziałowi krajowemu, celem prowadzenia dalszych rokowań z c. k. Rządem w kierunku wskazanym w sprawozdaniu komisyjnem i uchwale wys. Sejmu z dnia 18 lutego 1898, rozciągając owe rokowania i na organistów“.

Następnie załatwiła Izba jeszcze cały szereg sprawozdań o petycyach, które referowali JE. ks. Sanguszko, pp. Kramarczyk, Urbański, Soleski i Cielecki.

Zabrał głos JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, który oświadczył:

Na podstawie Najwyższego postanowienia zamykam sesyę Sejmu krajowego.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego bieżącego posiedzenia Sejmu i kilku interpelacyj do c. k. Komisarza rządowego, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, zamykając sesyę sejmową, rzekł:

„Wysoki Sejmie! Pomimo naturalnego i słusznego przygnębienia, spowodowanego znanymi a smutnymi wypadkami, sesya sejmowa, którą w tej chwili kończymy, dzięki gorliwej pracy całego Sejmu, przyniesie krajowi pożytek, stwarzając lub ulepszając warunki do dalszej pożytecznej pracy.

A skoro nie mogłem pominąć milczeniem smutnych wypadków, wśród których rozpoczęliśmy obecną sesyę sejmową, to niech mi będzie wolno wyrazić nadzieję, że one będą dla całego kraju ostrzeżeniem i bodźcem do oszczędności, ostrożności, rozwagi a przedewszystkiem do spełnienia obowiązków, na siebie przyjętych.

Ale obok stanowczego potępienia tego, co złe, lub zgniłe, pragnę gorąco, byśmy się strzegli przesadnego pesymizmu, nieufności tam, gdzie nie mamy do tego podstawy, a może i prawa, generalizowania choćby najboleśniejszych faktów i tej atmosfery, która pod płaszczykiem słusznej i koniecznej ostrożności mogłaby wyrodzić bezczynność, apatyę i gnuśność, któremi naszych stosunków nie uzdrowimy.

Szukajmy w ostatnich wypadkach nauki dla pracy ekonomicznej na zdrowych, choć twardych podstawach, ale ochrońmy się od wygodnej i egoistycznej formułki, iż najbezpieczniej nie brać udziału i nie rozpoczynać żadnej pracy na polu ekonomicznem.

Nie chcę wymienić całego szeregu spraw, przez wys. Sejm w ciągu bieżącej sesyi uchwalonych. Jednym z pierwszych obowiązków Wydziału kraj. jest w tej chwili zorganizowanie kas raiffeisenowskich. (Brawa).

Wypadki, o których wspomniałem przed chwilą, nie pozostaną niestety bez wpływu na rozwój tych kas; pomimo tego zwracam się już dziś z gorącą prośbą do wszystkich dodatnich czynników wiejskich o poparcie usiłowań Wydziału krajowego w tej sprawie. Wobec uchwał wys. Sejmu byłoby to już tylko winą naszego społeczeństwa, gdyby ta organizacya nie przyniosła tych korzyści, jakich po nich oczekujemy. (Brawa).

Ustawa o podwyższeniu płac nauczycielskich została przez wys. Izbę uchwalona nie bez słusznych obaw, iż zaciąży ona w przyszłości znacznie na budżecie krajowym; pomimo tego Izba projekt Rady szkolnej jednomyślnie niemal uchwaliła.

Sejm i kraj cały spodziewa się i oczekuje skutków tej uchwały w gorliwości nauczycielstwa, któremu ta uchwała przyniesie nie tylko materyalną ulgę, ale niezbity dowód, że tak, jak już tylekrotnie, tak i tym razem znalazło w Sejmie i w jego jednomyślnej prawie uchwale uwzględnienie wprawdzie nie wszystkich, ale najważniejszych życzeń.

Stan finansów kraju był przedmiotem słusznych i aż zanadto uzasadnionych trosk tej wys. Izby; tak w uchwałach, jakoteż w przemówieniach zwracaliście się panowie do Wydziału krajowego z żądaniem, by Wydział krajowy z jednej strony szukał dochodów nowych, z drugiej zaś strony by był nie tylko sam ostrożny w swych wnioskach, któreby budżet obciążały, lecz nadto, by bronił funduszu krajowego wobec wniosków, z inicyatywy pochodzących.

Wydział krajowy, przeczuwając te intencye wys. Izby, zajął już w ciągu bieżącej sesyi w kilku kwestyach i to ważnych właśnie to stanowisko, które mu później zostało w tej wys. Izbie wskazane, nie może się jednak poszczycić zbyt świetnym rezultatem; pomimo tego mogę wys. Izbę zapewnić, że Wydział krajowy z całą stanowczością do życzeń tu wypowiedzianych zastosuje się w nadziei, że wys. Izba zechce nasze usiłowania przynajmniej w przyszłości poprzeć.

Zmiana regulaminu, wczoraj uchwalona, była powodem chwilowego nieporozumienia między mniejszością a większością tej wys. Izby. Mam nadzieję, że wspomnienie tego chwilowego nieporozumienia zniknie, zanim się tu ponownie zejdziemy; w każdym razie z miejsca, które w tej chwili zajmuję i to bez względu na moją osobę, tak, jak w przeszłości, tak i na przyszłość nie zajdzie z pewnością nigdy nic, coby mogło być uważane za rezultat zmienionego regulaminu — lecz przeciwnie, świadomość zwiększonych praw wkłada na każdego Marszałka tem większy obowiązek czuwania, by wszyscy, bez żadnego wyjątku członkowie tego Sejmu korzystali z tych samych praw, a broniąc praw każdego posła, stać będzie tem samem Marszałek na straży praw całego Sejmu. (Brawa i oklaski).

(Po rusku): Oby Bóg ochronić raczył nasz kraj w tym roku od klęsk elementarnych tak, byśmy się w jesieni ze swobodnym umysłem, wolni od trosk piękących, a do sprawy publicznej sposobni, zejść mogli.

(Po polsku): A teraz zakończmy nasze obrady (posłowie powstają z miejsc), dając wyraz tym uczuciom, któremi serca nasze zawsze przepełnione, wznosząc okrzyk:

Najmiłościwszy Cesarz i Król nasz Franciszek Józef I. niech żyje!

Izba powtarza okrzyk trzykrotnie z zapałem.

Pos. Stanisław Tarnowski: Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku! Pozwolę sobie złożyć w imieniu Izby podziękowanie żywsze i gorętsze niż zwykle. Dlaczego? Zbytecznem to byłoby wskazywać. Wspomniałeś sam, że zaczęliśmy sesyę tegoroczną wśród okoliczności bardzo przykrych. Z tych przykrości część znaczna, większa aniżeli na Sejm, spadła na Marszałka, który z mocy swego stanowiska musiał przyjąć inicyatywę w nakłonieniu Sejmu do postanowień, które łatwemi nie były. Jest to także część wielkiej odpowiedzialności. Ale złe i dobre chwile razem przebyte ścieśniają związki między ludźmi, — i między sejmami i ich przewodniczącymi. Dlatego Panie Marszałku! — jeżeli po każdej sesyi wyrażamy Ci wdzięczność za doskonałe prowadzenie obrad, za wytrwałość prawdziwie niezrównaną i za bezstronność wielką przy stanowczości, gdzie jej potrzeba, to w tym roku czuję się podwójnie spowodowany wyrazić Ci to, że powaga i ufność, jakiej używasz wzrasta w stosunku prostym do czasu, w jakim zajmujesz swoje stanowisko, i do okoliczności, wśród których się znajdujesz. (Brawa).

Tego podziękowania część wielka należy się Najprzew. ks. biskupowi przemyskiemu, który niech raczy przyjąć wyrazy uznania i głębokiego uszanowania. (Brawa).

P. Namiestnik zaś niech pozwoli sobie powiedzieć to jedno: że wiemy wszyscy, jakie na samym wstępie do swego urzędu znalazł okoliczności szczególnie trudne i przykre, i że wszyscy widzimy dobrze, jak w tych okolicznościach nawą tego kraju steruje; — niech pozwoli sobie złożyć bardzo szczere i bardzo gorące życzenia, wyrazy poważania i to zaręczenie, że kiedy Sejm poleca jego opiece swoje uchwały i swoje potrzeby, żądania kraju, z których tyle czeka od dawna na załatwienie, to czyni to z zupełną świadomością i pewnością, że władza ożywioną jest doskonałą znajomością potrzeb kraju i tą duszą wielką i obywatelską, którą wszyscy od dawna i doskonale znamy. (Brawa. Powszechne oklaski).

Pos. Zajączkowski w imieniu posłów ruskich wyraża podziękowanie P. Marszałkowi za bezstronne prowadzenie obrad, dalej za spełnienie gorących żądań posłów włościańskich w sprawie organizacyi kredytu włościańskiego.

Mowca zwraca się dalej w imieniu posłów ruskich do JE. P. Namiestnika, „który zawsze stał na stanowisku pełnej sprawiedliwości i usuwał wszystko, co mogło wstrzymywać rozwój narodowości ruskiej“, z prośbą, aby dołożył starań, iżby podwładne organa przestrzegały przepisów względem używania języka ruskiego.

JE. Marszałek hr. Badeni odpowiedział podziękowaniem hr. Tarnowskiemu i całej Izbie za łaskawe słowa, i zaznaczył, że postępuje tak, jak mu obowiązki w obec kraju i Sejmu nakazują. Zarazem złożył JE. Marszałek podziękowanie Izbie w imieniu JE. P. Namiestnika za łaskawe słowa uznania.

O godz. 11 min. 15 w nocy zamknął JE. Marszałek posiedzenie i sesyę sejmową.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w dniu 25 b. m. na uroczystej audyencyi nowo mianowanego posła Zjednoczonych Stanów Brazylii, dr. Brunona Chaves.

Z Wiednia donoszą, że prezes gabinetu węgierskiego Koloman Szell przedstawił się wczoraj w dalszym ciągu Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresie, poczem złożył wizyty nuncyuszowi, ambasadorom i posłom, którzy go natychmiast rewizytowali.

Następnie konferował p. Szell z P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim i P. Ministrem Kallayem.

Dzienniki donoszą, że P. Minister baron Di Pauli wyjechać ma do Trydentu w tym celu, aby Włochów skłonić do wzięcia udziału w obradach sejmu tyrolskiego.

Według komunikatu wydanego przez mężów zaufania niemieckich stronnictw opozycyjnych, zbiorą się one w dniu 9 kwietnia na konferencyę celem ustanowienia narodowo-politycznych żądań Niemców austryackich.

Według doniesień dzienników węgierskich, żądania uchwalenia nowych funduszów na cele austro-węgierskiej marynarki postawione być mają na październikowej, względnie listopadowej sesyi delegacyj.

Petycye, uchwalone na wiecach poznańskich w obronie języka polskiego w szkole, oraz prywatnej nauki języka polskiego, zaniepokoiły w najwyższym stopniu obóz szowinistów niemieckich. To też główny dziś organ obozu tego, *Posener Ztg.*, w trzyłamowym artykule, stara się wykazać: że wykład wyłącznie niemiecki w szkołach ludowych wydaje jak najlepsze owoce; że prywatna nauka języka polskiego, zniechęca dziatwę polską do nauki języka niemieckiego, że dzieci, pobierające tę naukę, zaniedbują się w zadaniach szkolnych i okazują wielką nieuwagę, że wreszcie wykład niemiecki nawet w nauce religii okazał się bardzo skutecznym. Z tego powodu wzywa *Posener Ztg.* ministra Bossego, ażeby odrzucił wszelkie petycye; surowo zabronił prywatnej nauki języka polskiego; skasował dotychczasową naukę języka polskiego w szkołach na stopniu średnim; nawet w nauce religii zaprowadził wykład niemiecki.

Nominacya p. Bartscha podsekretarzem stanu w pruskiem ministerstwie wyznań i oświaty niezmiernie oburzyła niemiecką prasę katolicką. *Germania* pisze pomiędzy innemi: Sam minister, podsekretarz stanu i wszyscy dyrektorzy ministeryalni — sami protestanci; ani jeden katolik nie zajmuje wybitniejszej posady. Niedawno głoszono, że centrum za popieranie wojskowego projektu rządowego otrzyma jakieś wynagrodzenie w formie powołania do ministerstwa oświaty katolika. Tymczasem, jak widzimy, nadzieje te nie spełniły się.

Donosiliśmy już o wyroku, jaki wydał trybunał dyscyplinarny w głośnej sprawie profesora Delbrücka. Swego czasu nawet dzienniki narodowo-liberalne krytykowały surowo wytoczenie śledztwa prof. Delbrückowi, a obecnie *National Ztg.* po objaśnieniu wyroku, pisze: „I dziś jeszcze jesteśmy zdania, że niewłaściwem było wytoczenie sprawy dyscyplinarnej profesorowi za wykroczenie, którego dopuścił się jako publicysta. Sąd dyscyplinarny uczynił dobrze, nakładając na oskarżonego karę, bez ograniczenia jego działalności profesorskiej. Mamy nadzieję, że sprawa tem będzie załatwiona.

Organ pastorów pruskich *Reichsbote* ogłasza odezwę berlińskiego związku dla szerzenia w Austryi wyznania ewangelickiego. Odezwa nawołuje do składek dla rozdzielania pism i utrzymania duszpasterzy. *Germania* wyraża oburzenie z powodu powyższej odezwy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 29 marca. (*Dep. pryw. telef.*) Sekcya szkolna Rady miejskiej przedstawiła już Radzie miejskiej wniosek, tyczący się utworzenia historycznego Muzeum miejskiego. Do komitetu organizującego mają być powołani: ks. Bukowski, prof. dr. Kasparek, Kazimierz Bartoszewicz, prof. dr. Stanisław Krzyżanowski, dr. Adam Chmiel, prof. dr. Maryan Sokołowski, dr. Stanisław Tomkowicz, Jan Wdowiszewski i Teodor Ziemięcki.

Kraków, 29 marca. (*Dep. pryw. telef.*) Wystawa zbiorowa prac ś. p. Juliusza Kossaka, obejmująca 250 obrazów, otwartą zostanie jutro o godz. 11 przed południem w Towarzystwie zachęty sztuk pięknych.

Kraków, 29 marca. (*Depesza pryw. telefonem*). Ruch emigracyjny przybrał w ostatnich czasach znaczne rozmiary. Do Krakowa przybywają codziennie gromady emigrantów bez środków do życia i bez wiadomości o bezpośrednich połączeniach z pociągami, odchodzącymi w kierunku do Wiednia. W skutek tego zalegają wraz z dziećmi i żonami dworzec a organa policyjne muszą wyszukiwać dla nich miejsca chwilowego przytułku, oraz wysyłać ich w dalszą drogę.

Wiedeń, 29 marca. *Wiener Zeitung* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego Hipolita Smoleckiego ze Żmigrodu do Gorlic.

P. Minister rolnictwa zamianował praktykanta rachunkowego Józefa Wiktora Jurystowskiego asystentem rachunkowym w Dyrekcyi domen i lasów we Lwowie.

Wiedeń, 29 marca. *Wiener Zeitung* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa oświaty w sprawie zmiany regulaminu dla rygorozów na fakultetach filozoficznych; rozporządzenie to wejdzie w życie od roku szkolnego 1899,900.

Wiedeń, 29 marca. *Fremdenblatt* donosi, iż wiadomość, jakoby Rząd zamierzał przedłożyć Delegacyom projekt utworzenia nowych konsulatów, a w szczególności 3 konsulatów w Chinach i miał zażądać na ten cel kredytu 720.000 złr., jest pozbawiona wszelkiej podstawy.

Wiedeń, 29 marca. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu dolno-austryackiego dep. Koch uzasadniał wniosek dep. Hoffera w sprawie cofnięcia rozporządzeń językowych i oświadczenia, że sejm zastrzega się przeciw uregulowaniu sprawy językowej za pomocą paragrafu 14.

Namiestnik hr. Kielmansegg imieniem Rządu oświadczył, że Rząd uznając doniosłość oddziaływania sporu narodowościowego na całe życie polityczne Monarchii, nie odmawia sejmowi prawa zajęcia stanowiska w poruszonej wnioskiem kwestyi, a to w granicach prawa sejmu do wyrażania opinii. Namiestnik zwraca się w imieniu Rządu do wszystkich stronnictw z wezwaniem, aby wreszcie umożliwiono zgodne załatwienie sporu językowego, i rozwikłania w ten sposób sytuacyi. Gdyby nadzieja załatwienia sporu przez interesowane w niej czynniki zawiodła, Rząd nie zaniecha ze swej strony poczynić pewnych dalszych zarządzeń, aby zapobiedz ubezwładnieniu nadal przez stan rzeczy w Radzie państwa konstytucyi w tej części Monarchii.

W toku dyskusyi książę Auersberg oświadczył się przeciw temu, aby Rząd uregulował sprawę językową za pomocą par. 14. Książę Lichtenstein domagał się, aby oddzielić sprawę językową od kwestyi narodowościowej. Po dłuższej rozprawie zaproponowano, aby odesłać do komisyi wniosek następujący: Sejm krajowy oświadcza, że cofnięcie rozporządzeń językowych uznaje za nieodzowną konieczność, nie tylko w interesie Niemców, lecz także w interesie Austryi, oraz, że należy odrzucić wszelką próbę rozwiązania kwestyi językowej za pomocą par. 14, lub w jakikolwiek inny sposób, niż w drodze parlamentarnej. — Wniosek ten uchwalono — tylko ustęp tyczący się par. 14 odrzucono.

Wiedeń, 29 marca. Trybunał administracyjny wydał dziś wyrok w sprawie odwołania się ks. biskupa przemyskiego przeciw wymiarowi podatku zarobkowego przez podatkowe władze galicyjskie. Trybunał zażalenie odrzucił, w skutek czego ks. biskup przemyski będzie musiał zapłacić zaległego podatku zarobkowego około ćwierć miliona.

Wiedeń, 29 marca. *Fremdenblatt* donosi, że Austro-Węgry zastąpione będą na konferencyi rozbrojenia w Haadze przez pierwszego szefa sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych hr. Rudolfa Welsersheimba. Wybór tego wysokiego urzędnika dowodzi, jak wielce wiedeńskie sfery rządowe oceniają znaczenie obrad, do których car dał pierwszy impuls. Na drugiego pełnomocnika Austro-Węgier desygnowany jest br. Okolicsanyi, obecny poseł przy dworze holenderskim. Obu tym dyplomatom przydzielony będzie wyższy funkcyonaryusz wojskowy i doradca prawny.

Praga, 29 marca. W sejmie czeskim, na wczorajszem posiedzeniu p. Pippich wniósł, aby postanowienie czeskiej Kasy oszczędności w sprawie oddania „Grand-Hotelu“ na dom akademicki dla słuchaczy Uniwersytetu niemieckiego zasystowano, a dary pochodzące z czystych zysków Kasy oszczędności poddano nadzorowi Rządu. Wniosek ten p. Pippicha odesłano do komisyi.

Następne posiedzenie sejmu dnia 6 kwietnia.

Berno (morawskie), 29 marca. Sejm morawski został dziś zamknięty.

Berno (morawskie), 29 marca. Wczorajszej nocy wybuchł tu pożar przędzalni w Prisenitz. Ogień powstał w ten sposób, że w maszynie z powodu tarcia wytworzyły się iskry, od których następnie zajęła się wełna.

Z fabryki i sąsiedniego młyna pozostały tylko zgliszcza. Szkoda wynosi około 200.000 zł. w. a.

Rzym, 29 marca. Sąd apelacyjny zmniejszył skazanemu za pojedynek z Cavalottim hr. Maccoli karę z 13 miesięcy na 7 miesięcy więzienia a to z powodu, że Maccola był wyzwany.

Paryż, 29 marca. Połączone Izby trybunału kasacyjnego zajmowały się na wczorajszem tajnem posiedzeniu, w dalszym ciągu, przeglądaniem fascykułu tajnych aktów wojskowych.

Konstantynopol, 29 marca. Z powodu ogłoszonej w *Pester Lloydzie* korespondencyi z Sofii ustanowił Markow byłego prezesa ministrów Stoiłowa i pułkownika Woltarowa swymi sekundantami z poleceniem, aby zażądali od autora cofnięcia zawartych w korespondencyi oskarżeń, albo zadośćuczynienia z bronią w ręku.

Londyn, 29 marca. Izbę niższą odroczono do 10 kwietnia.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 marca 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. T. Butrynowicz z Krakowa, K. Sulatycki z Podola ros., S. Bańkowski z Kołomyi, Dr. L. Ehnl z Przemyśla, J. Politzer z Wygody, K. Borysławski z Czerniowiec, Dr. J. Lauterstein z Czerniowiec, H. Zucker z Berlina.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów kolejwyoch obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od 1/5 do 31/5 wł. i od 16/9 do 30/9 wł. codziennie od 1/6 do 15/9 wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od 8/5 do 30/6 wł. i od 16/8 do 11/9 wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od 1/7 do 15/8 wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M. Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od 1/7 do 30/9; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia. Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od 10/7 do 31/8 wł. Kałusza, Borysławia Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 15/9 wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od 1/5 do 30/9 wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od 8/5 do 11/9 wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie
	6·30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 wł. codziennie; od 1/6 do 15/9 wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 29 marca 1899.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.—		212.	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	291	50	294	50
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	375	—	385	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	258	—	265	
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	200.—		201.—	
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	—	—	—	—
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w 41½ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	95	70	96	40
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	20	98	90
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102	25	—	—
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102	-	—	—
„ „ 4½% (3em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	30	98	—
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	30	95	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	60	28	—
„ Stanisławowa	52	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleond'or	9	52	9	62
Pół Imperiał	9	50	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	22	1	27
„ „ papierowy	127	—	128	—
10 marek niemieckich	58	80	59	2[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 marca 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	100.—	101.20
luty-sierpień	100.—	101.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.90	101.10
kwiecień-październik	100.95	101.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.50	172.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.50	140 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157 75	158.75
„ „ 1864 po 100 zł.	194.50	195.50
„ „ 1864 po 50 zł.	195.—	195.80
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	151.—	151.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.35	120.55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	100.85	101.05
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	9. —	100.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	— —
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	119.—	120.70
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	126.75	127.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.90	99.60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.30	211.30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.20	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.70	100.10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	119.—	119.80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.85	120.05
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.55	97.75
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.50	101.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.75	141.50
„ poż. premiowa za 100 zł.	163.25	164.25
„ „ „ za 50 zł.	163.—	164.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	96.50	97.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.25	97.25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	130.25	131.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	108.75	109.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	97.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.65
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „200 kor. 4 pr.	97.20	97.75
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.—	98.55
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.30	94.90
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	34.75	35.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	62.25	62.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	101.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.—	120.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.—
„ „ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.20	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.25	101.—
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95.75	96.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	97.50	98.50
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	97.75	98.10
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	95.75	95.90
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.50	101.10
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	102.—	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	—.—	— —
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.50	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	115.20	115.80
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.20	101.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.25	101.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.50	101.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.20	92.90
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.50	99.30
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr.	108.10	109.10
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr.	98.60	99.30
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	7.05	7.30
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	199.25	200.—
Clary 40 zł. mk.	64.—	65.—
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	170.—	180.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.50	30.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	28.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.—	25.—
Palffy 40 zł. mk.	65.—	65.75
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.25	21. —
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.25	11.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28.50	29 25
Salma 40 zł. mk.	85.75	86.75
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28 75	29.75
St. Genois 40 zł. mk.	85.—	85.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	55.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	70.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	154.—	155.—
Peszt. banku handl. 500 zł	1410.—	1416. -
Zakł. kred. dla handlu i przem.	367.70	368.20
Węg. banku kredyt. 200 zł.	396.50	397.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	737.—	740.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	380.—	381.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	200.—	201.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	240.75	241.25
„ Austro-węg. 600 zł.	922.—	926.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	330.—	330.50
Czesk. banku związk. 100 zł	137.25	138.25
Zivnostenska banka 100 zł.	133.50	134.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	207.—	210.25
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	148.—	152.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3385.—	3395.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	292.50	294.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	213.—	214.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	451.—	453.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	367.—	368.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	400.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	244.75	245.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1320.—	1326.—
Schodnicy 500 kor.	815.—	820.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	133.—	133.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	191.—	191.50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	59.—	59.07
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.50	120.65
Paryż za 100 fran.	47.77	47.82
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.32	44.42
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.50	47.55
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.69	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9.57
20-markówka	11.79	11.83
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59.02	59.07
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.35	44.45
Ruble	1.27	1.27

Licytacye.

L. cz. E. 549/98 (5) (2205 3—3)
Na żądanie Mojżesza Arona 2-ga im. Jakubowicza, zastąpionego przez pełnomocnika p. Michała Orłowicza, c. k. notaryusza w Rymanowie, odbędzie się dnia 24 kwietnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Rymanowie licytacya realności wh. l. 498 ks. gr. gminy Rymanów objętej, dłużnika Joachima Kornreicha własnością będącej, składającej się z domu murowanego i ogrodu, wraz z przynależnościami, składającemi się z 11 drzewek owocowych i altany drewnianej.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4000 zł., z tego budynek wraz z parcelą budowlaną na 3500 zł., ogród na kwotę 494 zł., przynależności zaś na kwotę 6 zł. 60 ct.
Najniższa cena wynosi 2033 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszace się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 13 lutego 1899.

L. cz. E. 652/98 (4) (2198 3—3)
Na żądanie kasy oszczędności miasta Tarnowa zastąpionej przez adw. dr. Forysta w Tarnowie odbędzie się dnia 25 kwietnia 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr.2 licytacya realności lwh 133 ks gr gm. Pławo składającej się z domu Nk 61 i stodoły.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1580 zł.
Najniższa cena wynosi 1053 zł. 32 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 31 stycznia 1899.

L. cz. E. 319/99 (4) (2239 3—3)
Dnia 25 kwietnia 1899 o godz. 10 rano odbędzie się licytacya 1|4 niewydzielonej części realności objętej whl. 632 gminy Kociubińce Katarzyny z Zacharków Hałok własnej, na rzecz Mojżesza Wagnera pto. 11 zł. 50 ct. zpn.
Kopyczyńce, 28 listopada 1898.

L. cz. E. 291/98 (5) (1964 2—3)
Na żądanie p. Karola Schlarb w Zagródkach, odbędzie się dnia 27 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 1 licytacya a) 4/12 części realności whl. 266 ks. Ostrów, Hryńka Ilków (syna Iwana) własnych, b) realności whl. 263 ks. Ostrów, c) realności whl. 267 ks. Ostrów.
Nieruchomości powyższe, ocenione są ad a) na 986 zł. 02 ct., ad b) 260 zł. 78 ct., ad c) 234 zł. 65 ct.
Najniższa cena wynosi ad a) 656 zł. 14 ct., ad b) 173 zł. 84 ct., ad c) 156 zł. 42 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczerzec, dnia 1 marca 1899.

L. cz E. 1250/98 (3) (2303 2—3)
Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce zastąpionej przez adw. dr. Wilhelma Dadleza odbędzie się dnia 25 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem licytacya realności whl. 158 połowy realności lwh. 159 i 160 ks. gr. gm. kat. Klasno Siercza objętych.
Nieruchomości, powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: realność lwh 158 na 3453 złr. 43 ct. 1/2 realności lwh. 159 na 123 zł. $77\frac{1}{2}$ ct. a 1/2 lwh. 160 na 934 zł.
Najniższa oferta wynosi co do realności lwh. 158 kwotę 1726 złr 43 ct. co do połowy lwh. 59 kwotę 83 złr. 18 ct. a co do połowy lwh. 160 kwotę 467 zł.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 6 marca 1899.

L. cz. E. 462/98 (4) (2192 1—3)
Na żądanie Macieja Chowańczuka, zastąpionego przez c. k. notaryusza Struszkiewicza, odbędzie się dnia 27 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Czarnym Dunajcu licytacya a) połowy posiadłości lwh. 16 ks. gr. gm. Ratułów objętej, Jędrzeja Michniaka „Molka" własnej i b) 1/4 części posiadłości lwh. 476 ks. gr. gm. Ratułów objętej Kunegundy z Baranów Dziama własnej.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 120 zł. ad b) na195 zł.
Najniższa cena wynosi 205 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 3 marca 1899.

L. cz. E. 967/98 (4) (2026)
Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy odbędzie się dnia 27 kwietnia 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Dębicy licytacya realności lwh. 107 ks. gr. gm kat Kawenczyn połowy realności lwh. 105 ks. gr. tejże gm. oraz 1/6 i 5/12 części realności lwh. 154 ks. gr. tejże gm. objęte.
Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a) realność lwh. 107 na 250 zł. b) połowa realności lwh. 105 na 131 zł. $27\frac{1}{2}$ ct. c) 1/6 i 5 12 części realności lwh. 154 na 72 zł. 88 ct.
Najniższa cena wynosi co do realności ad a) kwotę 168 zł., co do połowy realności ad b) kwotę 88 zł. a co do realności ad c) kwotę 49 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 17 lutego 1899.

L. cz. E. 609/98 (4) (2029)
Na żądanie Josla Stamera przeciw Ryfce Fischer i tow. o zniesienie wspólności majątkowej posiadłości lk. 367 ks. gr gminy Komarno odbędzie się dnia 27 kwietnia 1899 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym biuro 6 licytacya realności lwh. 367 ks. gr. gminy Komarno obejmującej parcelę bud. lk. 77.
Nieruchomość ta jest oceniona na 451 zł.
Najniższa cena wynosi 301 złr. w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie biuro 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 1 marca 1899.

L. cz. E. 54/98 (10) (2199 1—3)
Na żądanie Tarnowskiej Kasy oszczędności w Tarnowie zastąpionej przez adw. dr. Forysta, odbędzie się dnia 28 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya domu murowanego lk. 452 wraz z parc. budowlaną l. 181 lwh. 354 gm. Mielec.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4400 zł. w. a.
Najniższa cena wynosi 2934 zł. 32 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 1 lutego 1899.

L. cz. E. 11/98 (19) (2248)
Na żądanie p. Reginy Schornstein w Tarnowie, odbędzie się dnia 28 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 2 parter licytacya realności lwh. 220 ks. gr. gm. kat. Siemiechów objętej Naftalego Kochne własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z 1/2 korca zasadzonych ziemniaków.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 254 zł. 25 ct., przynależności zaś na 3 zł.
Najniższa cena wynosi 171 złr. 75 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne które się niniejszem ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 parter.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 11 marca 1899.

L. cz. E 1185/98 (4) (2245)
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 28 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności lk. 404 whl. 568 ks. Podgórze do Ferdynanda i Apolonii Skupińskich należącej, wraz z przynależnościami składającemi się ze studni, kanału i wózka żelaznego.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 19000 złr. przynależności zaś na 240 złr.
Najniższa cena wynosi 9500 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 14.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 27 lutego 1899.

L. cz. E. 451/98 (7) (2087)
Na żądanie Stanisława i Anny z Rozkochów Feciów odbędzie się dnia 1 maja 1899 o godz. $9\frac{1}{2}$ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 427/840 części realności whl. 19 ks. gr. gm. Lipnica wielka objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej pary koni, 2 krów. 1 wozu 1 pługa i pary bron.
Nieruchomość t. j. 427/840 części powyższej realności wystawione na licytacyę, są ocenione na 6211 zł., 97 ct. aw., przynależności zaś na 259 zł. a. w.
Najniższa cena wynosi 4313 zł., 98 ct. aw. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ciężkowice, dnia 6 marca 1899.

L. cz. E. VII 921/98 (4) (2234)

Na żądanie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się dnia 27 kwietnia 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 1, 37, 38 ks. gruntowej Lubcza wraz z przynależnościami, składającemi się z domu drewnianego i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione razem na 1388 złr. 11 kr. przynależności zaś na 88 zł.

Najniższa cena wynosi 984 złr. 8 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, dnia 19 lutego 1899.

L. cz. E. 777/99 (8) (2088)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Dobczycach odbędzie się dnia 1 maja 1899 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym biuro Nr. 2 licytacya realności lwh. 189 w Dobczycach, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 938 zł.

Najniższa cena wynosi 625 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją. bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 2 marca 1899.

Ч. сп. Е. 2642/98 (5) (1654)

На попиране Параски з Ткачуков Дорундяк в Кийданцях відбуде ся 27 цвітня 1899 перед полуднем о 12 годині в низше означенім суді комната ч. 2 переторг реальности обнятой вик. гип. ч. 2/5 кн. гр. для громади катаср. Кийдянці, Прокопа Ткачука, Игнатія Ткачука и Параски з Ткачуков Дорундяк кождого в 1/3 невіділеной части власной з приналежностию, складаючого ся з хати, стайні и стодоли.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 5965 зл. 6 кр. з того припадає на приналежність 160 зл.

Найнизша подача виносить 3976 зл. 72 кр. понизше тоі квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастралний, протоколи оцінення і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді підчас годин урядових в канцеляріі 1 відд. судового.

Права котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самоі вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи. для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не всказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. повітовий суд, Відділ І.
Коломия, дня 23 лютого 1899.

L. 5580 (2289 1—2)

OBWIESZCZENIE.

Celem obsadzenia opróżnionej w Limanowej składowni tytoniowej i z nią połączonej drobnej sprzedaży materyałów tytoniowych, tudzież drobnej sprzedaży stempli, ostemplowanych blankietów wekslowych i kolejowych kart przewozowych, rozpisuje się konkurencyę.

Ubiegający się o to rządowe przedsiębiorstwo komisowe winni najpóźniej do godziny 12-tej w południe dnia 26 kwietnia 1899 wnieść na ręce c. k. Dyrektora nowosandeckiego okręgu skarbowego pisemne, stemplem na 50 ct. zaopatrzone oferty.

Do oferty należy załączyć wadyum w kwocie 300 zł. w gotówce, lub też w papierach wartościowych, nie podlegających losowaniu, mających bezpieczeństwo pupilarne.

Władza skarbowa zastrzega sobie prawo wyboru między oferentami z uwzględnieniem najkorzystniejszych warunków.

O bliższych warunkach konkurencyjnych odnoszących się do powyższego przedsiębiorstwa, można się dowiedzieć u podpisanej władzy skarbowej, tudzież w nadzorze c. k. straży skarbowej w Limanowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Nowy Sącz, dnia 20 marca 1899.

L. cz. E. 250/98 (5) (2069)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie, odbędzie się dnia 1 maja 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Grybowie licytacya realności lwh. 123 i 1/4 części realności lwh. 129 ks. gr. gminy Krużlowa wyżnia.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione pierwsza na 426 zł., druga na 260 zł.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej nieruchomości 274 zł., co do drugiej 173 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C k. Sąd egzekucyjny, Oddział II.
Grybów, dnia 28 lutego 1899.

L. cz. VII. 304/96 (100/VIII.) (1917 1—3)

W c. k. sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się w dniu 1 maja 1899 o godz. 10 rano relicytacya realności lwh. 2119 w Krakowie D. IV. objętej, poprzednio Jana i Wiktoryi Mrowców a później Józefa Sas Zubrzyckiego i Olgi z Habdanków Skarbek Leszczyńskich Zubrzyckiej własnej, która to realność na terminie licytacyjnym w dniu 3 maja 1897 adwokatowi dr. Emilowi Schwarzowi sprzedaną została.

Cena wywołania wynosi 3500 zł. a. w., wadyum 350 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi Oddz. VIII.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Schornstein, zastępca adw. dr. Scholem.

Kraków, dnia 14 lutego 1899.

Konkursa.

L. Prs. 3414 4/99 (2307 1—3)

KONKURS.

W czerwcu 1899 obsadzoną będzie w okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego większa liczba nowo systemizowanych posad oficyałów kancelaryjnych I. klasy przy sądach powiatowych, oficyałów kancelaryjnych II. klasy przy sądach kolegialnych I. instancyi i przy sądach powiatowych oraz kancelistów przy sądach powiatowych

Ubiegający się o te posady winni swe przepisowo ułożone i w razie potrzeby dowodem znajomości języka krajowego zaopatrzone podania wnieść w przepisanej drodze najdalej do 3 maja 1899 do Prezydyum tego Trybunału I. instancyi, w którego okręgu mają swe miejsca służbowe.

Kompetenci, którzy nie chcą ubiegać się o jakąkolwiek posadę pewnej oznaczonej kategoryi służbowej, winni w podaniach dokładnie wymienić te miejsca służbowe, o które się ubiegają.

Podoficerowie posiadający certyfikat winni podania swe wnieść w powyższym terminie przez swą przełożoną komendę bezpośrednio do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie przy wykazaniu się z odbytej w myśl rozporządzenia ministeryalnego z 18 lipca 1897 l. 170 dz. u. p. 6 miesięcznej służby przygotowawczej i ze złożenia pierwszego egzaminu kancelaryjnego.

Kompetenci nie pozostający w rządowej służbie sądowej winni obok wieku, uzdolnienia i znajomości języków, zdolności fizycznej i zachowania się pod względem moralnym wykazać swe dotychczasowe zajęcie, dalej że uczynili zadość obowiązkowi służby wojskowej względnie, że od tej służby zostali uwolnieni, tudzież wykazać się z odbytej 6 miesięcznej służby przygotowawczej i ze złożenia pierwszego egzaminu kancelaryjnego i wnieść swe podania przez swą przełożoną władzę do zaopiniowania do tego Trybunału I. instancyi, w którego okręgu są obecnie zajęci.

Nadmienia się, iż od pewnej części urzędników kancelaryjnych w każdym sądzie powiatowym poza siedzibą Trybunału I. instancyi wymagane jest uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych

Kraków, 25 marca 1899.

G. D. Z. 7733 (2323 1—3)

Concurs-Kundmachung.

Von der k. k. General-Direction der Tabak-Regie werden Praktikanten für den Dienst bei den galizischen Tabakfabriken und Einlösungsämtern aufgenommen.

Absolvirte Hochschüler erhalten sofort ein Adjutum von jährl. 500 fl. eventuell 600 fl., absolvierte Mittelschüler nach einer angemessenen Probezeit ein Adjutum im Betrage von jährl. 400 fl.

Die Bewerber müssen der beiden Landessprachen vollkommen, der deutschen Sprache in genügendem Masse mächtig sein und haben in ihren ordnungsmässig gestempelten Gesuchen die österreichische Staatsbürgerschaft, das Alter und den ledigen Stand, sowie ihr Militärverhältnis, dann die Studien, Prüfungen und Sprachkenntnisse, weiters das Wohlverhalten, endlich mittelst eines Staatsärtztlichen Gesundheitszeugnisses ihre physische Eignung zum Fabriks- und Einlösungsdienste nachzuweisen.

Auch haben dieselben anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit Angestellten der k. k. Tabak-Regie verwandt oder verschwägert sind. Die Gesuche sind binnen sechs Wochen bei der k. k. General-Direction der Tabak-Regie, u. zw. in Falle, als der Bewerber bereits im Staatsdienste steht, im vorgeschriebenen Dienstwege einzubringen.

Wien, am 11 März 1899.

L. Pr. 641 5 San./99 (22 1 1 - 3)

Konkurs.

Przy tutejszym sądzie obwodowym jest opróżniona posada lekarza więziennego (chyrurga) z systemizowaną remuneracyą rocznych 100 zł. a. w. w miesięcznych ratach z dołu płacić się mającą.

Ubiegający się o nadanie tej posady mają wnieść podania kompetencyjne przy dołączeniu świadectw uzdolnienia najdalej do 15 kwietnia 1899 do tutejszego Prezydyum

Kołomyja, dnia 24 marca 1899.

L. 1597 (2330 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia pisarza gminnego okręgowego w okręgu Czołhańszczyzny do którego należą cztery gminy, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 1 maja b. r. do tutejszego Wydziału powiatowego.

Do posady tej, która nadaną zostanie w myśl instrukcyi służbowej prowizorycznie przywiązaną jest roczna płaca 324 zł.

Kandydaci wykazać się winni metryką chrztu, świadectwem ukończonych szkół, praktyki zawodowej jakoteż dotychczasowego zajęcia.

Z Wydziału powiatowego.
Tarnopol, dnia 17 marca 1899,

L. 1000 (2277 3—3)

Konkurs.

Na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Jabłonowie w powiecie Kołomyjskim, rozpisuje się konkurs pod warunkami w §. 7 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 18 dz. ust. krajow. zastrzeżonymi. Roczna płaca wynosi 600 zł. oraz ryczałt na koszta podróży służbowych w kwocie 400 zł. rocznie. Lekaż będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej. Podania mają być wnoszone do Wydziału powiatowego w Kołomyi do maja b. r.

Kołomyja 17 marca 1899.

L. Prez. 130 14 99 (2244 3 - 3)

KONKURS.

Sąd powiatowy w Nowym Targu przyjmie zaraz rutynowanego pisarza do hipoteki za dziennem wynagrodzeniem 1 zł.

Nowy Targ, 22 marca 1899.

L. Prez. 3386/99 (2216 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym a) w Ropczycach b) w Zatorze próżnioną została posada woźnego sądow. z płacą 250 zł. r. dodatkiem aktywalnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy.

Podania o powyższe, lub przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych wnosić należy do 25 kwietnia 1899 ad a) do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie, ad b) do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 22 marca 1899.

L. 2815/II (2213 3—3)

Konkurs.

Na posady:

a) Pocztmistrza przy c. k. Urzędzie pocztowym w Lisku w powiecie Liskim.

Expedyentów pocztowych:

b) W Tryńczy w pow. Łańcuckim,
c) w Oleszowie w pow. Tłumackim,
d) w Dydni w pow. Brzozowskim,
e) w Oknie w pow. Skałackim,
f) w Nawojowej w pow. Nowosądeckim,
g) w Hołhoczu w pow. Podhajeckim,
h) w Koniuszkowie w powiecie Brodzkim za kontraktem służbowym i kaucyą dla Liska 600 zł., dla następnych zaś po 200 zł.

Pobory:

Dla Liska:
Płaca rocznych 600 zł.
za służbę telegraficzną 120 zł.
ryczałt kancelaryjny 120 zł.
i dodatek na expedytorów 900 zł.

dla Tynczy:
płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.
i wynagrodzenie 300 zł. na codziennego posłańca pieszego do Przeworska i napowrót;

dla Oleszowa:
płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.
i wynagrodzenie 270 zł. na posłańca pieszego sześć razy dziennie do tamtejszego dworca kolei żelaznej i na powrót;

dla Dydni:
płaca rocznych 200 zł.
za służbę telegraficzną 140 zł.
i ryczałt kancelaryjny 60 zł.

dla Okna:
płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.
i wynagrodzenie 120 zł. na codziennego posłańca pieszego do Grzymałowa i na powrót;

dla Nawojowej:
płaca rocznych 150 zł.
i ryczałt kancelaryjny 40 zł.

dla Hołhcza:
płaca rocznych 100 zł.
ryczałt kancelaryjny 20 zł.
wynagrodzenie 150 zł. na codziennego posłańca pieszego do Podhajec i napowrót;

dla Koniuszkowa:
płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.
za służbę telegraficzną 120 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 20 marca 1899.

Upadłości.

L. cz. V. 675|3 (2226 2—3)

W skutek przeniesienia c. k. radcy sądu krajowego Zenega z posady sędziego powiatowego w Nadwórnie, mianujemy c. k. sędziego powiatowego Gustawa Dyduszyńskiego komisarzem konkursu Josla Schleimera, Salomona Lessinga i Josla Hellmana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20 lutego 1899.

Kuratele.

L. cz. L 21/98 (3) (2190 3—3)

Danyłę Morkwasa z Kapuściniec uznano marnotrawcą a Fedor Myszczuk z Kapuściniec jest jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 9 lutego 1899.

L. cz. L. 22/98 (5) (2195 3—3)

Marko Czujko z Siemikowiec marnotrawca. Jego kuratorem Hnat Werstiuk z Siemikowiec.

Halicz 13 lutego 1899.

L. cz. L. 9/98 (9) (2236 3—3)

Michał Gil z Brzeźnicy uznany marnotrawcą; kurator Wawrzyniec Grzyb.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 25 lutego 1899.

L. cz. P. 465/98 (2201 3—3)
Nykoła Hołodniuk z Harasymowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem Michał Szymański z Harasymowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Obertyn, dnia 28 września 1898.

L. cz. IV. 265|91 (2) (2207 3—3)
W miejsce zmarłego Fedia Kozłowskiego kuratora uznanego marnotrawcą Iwana Kuźmina z Turki, ustanowiono kuratorem Dańka Tysowskiego z Turki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 15 lutego 1899.

L. cz. IV. 406/97 (1) (2152 3—3)
Petra Bodnara z Niżborga nowego uznano głupkowatym i ustanowiono kuratorem tegoż Stefana Owczara.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, dnia 15 lutego 1899.

L. cz. L. 16|98 (3) (2143 3—3)
Onyśko Bazarko z Dłużniowa uznany został za umysłowo chorego; kuratorem ustanowiony Jakób Kieryk z Dłużniowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bełz, 26 stycznia 1899.

L. cz. P. 9/99 (7) (2146 3—3)
Miron Bojko z Laskowiec uznany za marnotrawcę. Kurator Stefan Sywak z Laskowiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, 16 lutego 1899.

L. 17800 (2142 3—3)
Pelagia Przysiężna z Uciszkowa uznana za nieudolną na umyśle.
Kuratorem ustanowiono dla niej jej brata Maksyma Przysiężnego z Uciszkowa.
C. k. Sąd powiatowy miej. dlg.
Złoczów, 11 września 1895.

L. cz. P. I. 23/99 (4) (2156 3—3)
Annę Myślicką z Obodówki uznano umysłowo chorą i kuratorem jej Antoniego Sierotę z Obodówki ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowesiolo, dnia 6 marca 1899.

L. cz. L. 24/98 (5) (1517 3—3)
Anna Bałyk (córka Stefana) z Gródka z powodu choroby umysłowej oddana pod kuratelę.
Kuratorem jej Jakób Cieiura z Gródka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek, 28 stycznia 1899.

L. cz. IV. 345/96 (8) (2235 3—3)
Kazimierz Paszkowski z Brodów uznany został głupkowatym. Kuratorem Jan Zajączyński z Brodów.
C. k. Sąd powiatowy.
Brody, dnia 20 stycznia 1899.

L. cz. L. 4/98 (9) (2241 3—3)
Jan Podhorodecki z Michalówki uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Bazylego Podhorodeckiego z Michalówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 12 września 1898.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 33/99 (2) (2328)
OGŁOSZENIE.
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w nr 3 czasopisma „Teka" z dnia 15 marca 1899 pod napisem: „Samowiedza ludu" od słów: „Tak nareszcie" do słów: „i Mikołajów" i od słów: „Widzimy zbyt" do słów: „przy kieliszku", zawiera znamiona zbrodni z §. 65 i wyst. z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 24 marca 1899.

L. cz. Pr. 13/99 (1) (2313)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k., że cała treść artykułu umieszczonego w nr. 12 czasopisma „Głos Przemyski" z 19 marca 1899 na pierwszej stronie p. n. „Armia i społeczeństwo" stanowi zbrodnię zakłócenia publicznej spokojności w §. 65 lit. a) u. k. przewidzianą, zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego numeru czasopisma „Głos Przemyski", przez c. k. Prokuratoryę państwa zarządzona.
W skutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Przemyśl, dnia 25 marca 1899.

L. cz. Pr. VII 3/99 2 (2352)
C. k. Sąd obwodowy jako prasowy w Rzeszowie orzeka na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa po myśli §§ 488, 489 i 493 p. k.
1 Treść wydrukowanego w Nr. 12 czasopisma peryodycznego „Głos Rzeszowski" z daty Rzeszów 19 marca 1899 artykułu wstępnego z napisem „ze Sądu" a to w ustępie rozpoczynającym się od słów: „Niestety jest to nasza specyalność galicyjska . . . " a zakończonym słowy „osobistości chronione przed uwagami ustawą" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k.
2. konfiskata Nr. 12 powyższego pisma peryodycznego zostaje zatwierdzona a cały nakład takowego ma być zniszczony,
3. dalsze rozszerzanie inkryminowanego ustępu, powyższego artykułu zostaje wzbronione, a zakaz ten ma być w sposób ustawą przepisany ogłoszony, albowiem treść inkryminowanego ustępu jest zdolną przez lżenia, wyszydzenia i nieprawdziwe objawienia innych do nienawiści i pogardy przeciw całemu stanowi sędziowskiemu ze względu na jego urzędowanie podburzyć i zawiera ona znamiona występku z § 300 u. k.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział VII.
Rzeszów, dnia 22 marca 1899.

Zl. 62 (1976)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 66 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau" vom 7 März 1899 enthaltenen Artikels: (Seite 1) mit der Aufschrift: I „Rührt Euch!" in den Stellen 1 von „Unsere Lage" bis „geschieht das nicht?" 2. von „Wären die" bis „zu thun hätten" und ferner II. des Artikels (Seite 3) mit der Aufschrift: „Eine aufgelöste deutschnationale Versammlung" in den Stellen 3. von „Alsdann" bis „nicht stellt" 4. „Nieder ꝛc" und zwar ad 1. das Verbrechen nach §. 65 a und b St. G. und ad 2 bis 4 das Verbrechen nach §. 65 b St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 10 März 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 68 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau" vom 9 März 1899 veröffentlichten Artikels: „Die Szell'sche Formel" in der Stelle von „Sie werden also" bis „Rechten besorgt" das Verbrechen nach §. 65 a St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und auf die Vernichtung der saisirten Exemplare gemäß §. 37 Pr. G. erkannt.
Wien, am 10 März 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 3658 (Abend-Ausgabe) der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 8 März 1899 veröffentlichten Artikels: „Graf Pückler über das Judenthum" in der Stelle von „In unserem deutschen" bis „Untergange entgegen" das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß § 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt
Wien, am 10 März 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im München bei L. Wildenauer gedruckten und von Th Weng verlegten mit den Worten: „Zur Massenverbreitung bestimmt Talmud-Auszug" überschriebenen mit Nr 6 bezifferten Flugblattes das Vergehen nach §. 302 St G begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 10 März 1899

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 8 der periodischen Druckschrift: „Volksbote (Wähler) vom 9 März 1899 veröffentlichten Artikels: „Zum 13 März" in der Stelle von „Schritt für Schritt" bis „Pöbelharschaft" das Vergehen nach §. 305 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 11 März 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt, und zwar 1. des in periodischen Druckschrift: „Röntgen-Strahlen" (II. und III siegdat...) auf Seite 4 enthaltenen Artikels: „Treibende Kräfte, Hintermänner und Ziel der Abfallsbewegung" in den Stellen 1. von „Wir müssen" bis „Hohenzollerngeschlechtes" 2 von „die österreichisch-ungarische" bis „Schrift begreiflich" 3. von „auf S. 6" bis „Großmacht verzichten" 4 von „Böhmen werde" bis „zugesprochen" 5. von „Ein Theil bildet" bis „Deutschlands", ferner II. der Inhalt des Artikels: „Schluß" (Seite 16) in der Stelle 6 von „Die Dynastie" bis „ist entschieden" und zwar ad 1 4. und 5 das Verbrechen nach §§ 58 c 59 c. ad 3 und 6. nach §§ 58 a und 59 c, ad 2 nach 65 a. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß § 4 9 St P O bestätigt und nach §. 37 auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 11 März 1899.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1899, Pr 8/2, die Weiterverbreitung der Nr 10 der Zeitschrift: „Linzer Montagspost" vom 6 März 1899 wegen des Artikels: „was jeder Völkische auswendig Wissen müßte" nach §§ 58 c. und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2 März 1899, Pr. 42, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „La Pensee slave" vom 25 Februar 1899 wegen des Artikels: „La Ville et la Banlieure" nach §. 300 St G. verboten.

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1899, Pr. 5/1, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „L'Avveniere del Lavoratore" vom 3 März 1899 wegen des Artikels: „La famiglia, doveri conjugali e procreazione moderata" nach §. 305 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Februar 1899, Pr. 88, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift „Mlynar" vom 16 Februar 1899 wegen des Artikels: „Pocatek konce" nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Februar 1899, Pr. 87, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Nase snahy" vom 15 Februar 1899 wegen der Stelle: „Konecne" bis „svate" des Romanes: „Knihy polske" nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1899, Pr. 37, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung" vom 4 März 1899 wegen des Artikels: „Ein dreifaches Hoch auf Se. Excellenz den Herrn Ministerpräsidenten" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1899, Pr. VIII. 55, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Oesterreich ein Bundesgenosse Deutschlands? Von Johannes Vollert Sonder-Abdruck aus der Neuen Vogtländischen Zeitung (Paul Jeenel)" nach §§ 58 c. 59 c. 63, 65 a. St. G und §. 9 Pr. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1899 Pr. VIII. 54/1, die Weiterverbreitung der Druckschrift (Broschüre): „Los von Rom! Das Egerland zur Zeit der Reformation", Druck und Verlag der Genossenschaftsdruckerei „Germania" in Bremen 1899 wegen des ganzen Inhaltes nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1899 Pr. VIII. 53|1, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift: „Karlsbader Tagblatt" vom 4 März 1899, wegen der Artikel: „Auf der ganzen Linie" und „Eine Versammlung zur Förderung der Uebertritts-bewegung" nach §§. 65 a. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 9 März 1899, Pr IX. 1/2, die Weiterverbreitung des ersten Heftes der in Dresden bei Rich. Herm. Dietrich gedruckten und verlegten Druckschrift: „Josephine Willberg, Lebens- und Leidenswege einer edlen Frau" nach §. 36 Pr. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 März 1899, Pr. 1/1, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Sentinella" vom 26 Februar 1899 wegen des Artikels: „Primejdia se apropie" nach §§. 489 und 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 4 März 1899, Pr 3, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Dalmatinski Hrvat" vom 1 März 1899 wegen der Artikel: „Caci (?) Trigaricu", „Svega po malo iz Zadra i okolice i iz daljega" und „Molba stranke prava radi zadarskich izbora" nach §. 493 St P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C II. 27|99 (1) (2265 3—3)
Przeciw Bonifacemu Mrukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez p. Jędrzeja Mruka z Moszczenicy pozew o własność i hipoteczne wydzielenie parcel gruntowych 2683/2, 2683/3, 2683/4, 2683/5 w Moszczenicy i zaintabulowanie tychże na rzecz powoda.
Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 19 kwietnia 1899 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie biuro nr. 8.
Celem strzeżenia praw Bonifacego Mruka ustanawia się Pana Gabryela Orzakiewicza c. k. notaryusza w Bieczu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 6 marca 1899.

L. cz. C. III. 2/99 2 (2246 3—3)
Przeciw Wojciechowi Skwirutowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Leopolda Brodowicza (kowala) z Nockowej pozew o zapłacenie 500 zł. z pn.
Na podstawie pozwu wyznacza się do ustnej rozprawy procesowej audyencyę na dzień 6 kwietnia 1899 godzinę 9 rano, w tutejszym sądzie, biuro Nr. 10.
Celem strzeżenia praw Wojciecha Skwiruta, ustanawia się pana dr. Strowskiego, adwokata w Ropczycach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Skwiruta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ropczyce, 21 stycznia 1899.

L. cz. X. 336|97 4/VI. (1842 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomasza Stanocha urodzonego 8 grudnia 1838 w Słonej z ojca Mikołaja Stanocha i matki Maryanny ze Studzińskich Stanochowej, który w czasach panującego głodu prawdopodobnie w roku 1847 w wieku dziecięcym ze wsi rodzinnej się wydalił niewiadomo dokąd i odtąd więcej się nie pojawił jakoteż każdego ktoby o nim miał jaką wiadomość aby takowej tut. sądowi lub ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr Olearskiemu w Krakowie najdalej w przeciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu tem pewniej udzielił, ileże po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu na żądanie interesowanych, Tomasz Stanoch za zmarłego uznanym zostanie.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 19 marca 1898.

L. 32.024.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 28. marca 1899.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Dobromil	Posada Nowomiejska (ob. dw.).
	Kraków	Pleszów (ob. dw.).
	Sambor	Czyszki (ob. dw.)
Róża wąglikowa	Horodenka	Gostków.
Pomór świń	Gródek	Dobrzany
	Horodenka	Czortowiec
	Jarosław	Piskorowice.
	Jaworów	Hruszowice, Młyny.
	Kołomyja	Winogród.
	Łańcut	Kuryłówka.
	Mielec	Stawy ad Łysaków, Zdaków (ob. dw.).
	Mościska	Dubynka z Zahorbem ad Małnów.
	Nisko	Borowina ad Przędziel, Nowawieś gmina, Nowawieś ad Jeżowe, Rudnik, Tamtykoniec ad Tarnogóra.
	Podhajce	Mużyłów.
	Przemyśl	Za potokiem ad Szechynie.
	Skałat	Iwanówka.
	Śniatyn	Budyłów, Kielichów, Krasnostawce.
	Sokal	Chłopiatyn, Tuturkowice
Parchy	Lisko	Buk (ob. dw.).
	Mielec	Wola Mielecka.
	Podhajce	Sosnów (ob. dw.).
	Przemyśl	Bachów, Drohobyczka (ob. dw.).
	Rohatyn	Słoboda Bołszowiecka.
	Ropczyce	Latoszyn (ob. dw.).
	Sanok	Tokarnia.
	Stanisławów	Halicz, Komarów.
	Tłumacz	Dolina (ob. dw.).
Wścieklizna	Brody	Czernica.
	Jarosław	Wysocko.
	Kołomyja	Siemakowce.
	Podhajce	Rosochowaciec.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. cz. IV 692/97 38 (1879 3—3)

Dnia 10 lipca 1897 zmarła w Samborze Ludmila Kikiewicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ miejsce pobytu Maryana Kikiewicza, powołanego z ustawy do spadku bratanka zmarłej jest nieznane, wzywa się, ażeby w przeciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie się zgłosił i wniósł oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem adw. dr. Julianem Ilewiczem we Lwowie dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 17 grudnia 1898.

L. cz. A. 2/99 (7) (1890 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że dnia 16 maja 1895 Antoni Janowicz a dnia 5 stycznia 1899 Jan Janowicz zmarli w Tyśmienicy a to pierwszy z nich bez testamentu, drugi zaś z pozostawieniem testamentu pisemnego w którym tylko legat w kwocie 400 zł. ustanowił a nadto nie miał pozostawić ustne rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie są znani spadkobiercy przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku po wyż wspomnianych zmarłych by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zgłosili się z prawami swemi do tut. sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasowo Józef Piotrowicz z Tyśmienicy ustanowionym został za kuratora spadkowego przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie tegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta lub gdyby się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek zostanie przez Rząd jako bezdziedziczny ściągniętym.

Tyśmienica 31 stycznia 1899.

L. Vr. 222/99 (1871 3—3)

C. k Sąd obwodowy w Stanisławowie oddział XII zawiadamia nieznanych właścicieli odebranych u obwinionego Karola Siweckiego, a z kradzieży na kolei w Haliczu prawdopodobnie z wagonu pocztowego popełnionej pochodzących przedmiotów: że w tusąd. depozycie znajduje się:

pięć łańcuszków krótkich, a

pięć długich z chińskiego srebra,

pozłacany łańcuszek srebrny z wisiorkiem,

srebrny zegarek „ankro-remontoir",

dwa zegarki złote damskie „cylindre remontoir".

Wzywa się zatem właścicieli owych przedmiotów, aby w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej prawa własności do tych przedmiotów zgłosili, ileże w razie przeciwnym sprzedaż tych przedmiotów nastąpi.

Stanisławów, 5 marca 1899.

L. cz. 1081/98 (1857 3—3)

W stanie biernym realności lwh. 114 ks. gr. gm. kat. Brzesko obecnie Jakóba i Mindli małż. Reifenów własnej zaintabulowanem zostało w dniu 15 lipca 1845 w poz. 1 on. na rzecz Nuchema Manheimera na podstawie kompromisu z dnia 18 czerwca 1845 i uchwały polubownej z dnia 9 lipca 1845 prawo zastawu dla kwoty 500 zł. mon. konw. i prawo mieszkania w wschodniej części domu pod Nk. 114 w Brzesku położonego.

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku wzywa przeto wszystkich, którzy sobie roszczą pretensye do powyższej wierzytelności i prawa, a w szczególności Nuchema Manheimera, którego kuratorem ustanowiono p. adw. dr. Piotra Górskiego w Brzesku, aby w przeciągu roku tj. najdalej do dnia 15 grudnia 1899 w tut. sądzie pretensye swoje zgłosili, gdyż inaczej na żądanie właściciela posiadłości obciążonej umorzenie tego wpisu i jego wykreślenie z hipoteki pomienionej posiadłości zarządzone zostanie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzesko, dnia 16 listopada 1898.

L. cz. Nc. I 137/99 1 (1960 2—3)

C. k. Sąd w Kętach wzywa nieobecną Maryannę Jaworską, dla której Stanisława Jaworskiego z Kęt kuratorem ustanowiono, aby w sprawie wykreślenia sumy 200 zł. z posiadłości lwh 728 gm. Kęty na jej rzecz zaintabulowanej, w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutej. się zgłosiła, lub innego pełnomocnika ustanowiła, ileże inaczej sprawa ta z ustanowionym dla niej kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Kęty, 10 marca 1899.

L. cz. C. 17/99 2 (2299 2—3)

Przeciw Leonowi Szalayowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Ludwika Makowskiego pozew o 175 zł. 35 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 5 kwietnia 1899 godzina $8^1/_2$ rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Zajączkowskiego notaryusza w Krościenku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Krościenko, dnia 9 marca 1899.

L. cz. Cb. 630 99 2 (2300 2—3)

Przeciw Mikołajowi Zaprzałowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Atanazego Suchodolskiego ze Szlachtowy pozew o zapłatę kwoty 50 zł. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 7 kwietnia 1899 godz. $8^1/_2$ rano.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Zaprzały, ustanawia się Mikitę Rypczaka w Szlachtowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krościenko, dnia 17 marca 1899.

Zl. 18 Res. (2324 2—3)

Edict.

Josef von Wasylewski aus Milowce gebürtig nach Konczaki hei atszuständig, k. u. k. Lieutenant ausser Dienst, welcher Lemberg zum Domicil gewählt hat, und dessen Aufenthaltsort unbekannt ist, wird aufgefordert sich binnen 30 Tagen, beim Platz-Comando in Lemberg zu melden.

Dieses Edickt wurde am 28 März 1899 kundgemacht.

Panatowski

k. u. k. General-Major.

Lemberg, am 28 März 1899.

L. cz. VI 390/97 98 2 (1937 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Iwana Gulę, że celem doręczenia mu rezolucyi z 2 grudnia 1897 l. 9788 w sprawie hipotecznej realności lwh. 15 i 19 gm. Czarne, ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Sterna w Gorlicach.

Gorlice, dnia 2 stycznia 1899.

L. cz. T. 6/99 (1979 2—3)

C. k. Sąd krajowy oddział VI w Krakowie wdraża postępowanie amortyzacyjne i wzywa każdego, ktoby posiadał książeczkę wkładkową Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 1746 0 na 83 zł. 12 ct. i na imię i nazwisko Franciszki Gutkowskiej opiewającą, aby takową przedłożył tutejszemu sądowi w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, po upływie bowiem tego terminu na ponowną prośbę Franciszki Gutkowskiej powyższa książeczka za umorzową uznaną zostanie.

Kraków, dnia 2 marca 1899.

L. cz. III 247/83 8 I (1951 2—3)

Przeciw Leoncyuszowi Janocha, poprzednio zamieszkałemu w Obertynie, w egzekucyjnej sprawie toczącej sie przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi przeciw niemu o 294 zł., ma być doręczona uchwała z dnia 20 października 1898 III 247/83 2 I oraz uchwała z 1 grudnia 1898 III 247/83 4 I, którą na rzecz Salomona Mahlera jako prawonabywcy Noego i Gedalego Spierów dozwolono egzekucyę przez zajęcie tej części pretensyi, która Leoncyuszowi Janosze z mocy tus. wyroku z 12 września 1878 l. 11048 przysługuje przeciw spadkobiercom Karola Monsena.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Leoncyusz Janocha przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora adw. dr. Waleryana Stauber-a w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie Leoncyusza Janochę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzi się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Kołomyja dnia 4 marca 1899.

L. cz. T. 2/99 6 (1947 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę p. Antoniego Skąpskiego w Krakowie postępowanie celem uznania za zmarłego Józefa Franciszka dw. im. Hoblina syna Franciszka Hoblina i Elżbiety Wackir, urodzonego w Lubaczowie 6 marca 1803 wzywa wszystkich którzyby cokolwiek o pozostawaniu jego przy życiu lub też jakie ważne szczegóły o miejscu jego pobytu mogli podać do wiadomości, by o tem bądź to ustanowionemu kuratorowi p adw. dr. Ferdynandowi Kwiatkowskiemu we Lwowie bądź też bezpośrednio sądowi donieśli najdalej w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej" ileże po bezskutecznym upływie tego terminu Józef Franciszek dw. im. Hoblin na ponowną prośbę Antoniego Skąpskiego za zmarłego uznany będzie.

Lwów, dnia 18 lutego 1899.

L. cz. 399/99 (1927 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Antoniego Saneckiego, iż celem doręczenia mu tusadowej uchwały tabularnej z 17 sierpnia 1898 whl. 74 Strusina kuratorem dla niego dr. Offuera adwokata w Tarnowie ustanowiono

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 22 lutego 1899.

L. 11577 (1997 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Krakowskiego, że celem doręczenia uchwały z dnia 25 lipca 1894 l. 6868 przeciw niemu pto 50 zł. wydanej w sprawie egzekucyjnej Józefa Dziubińskiego ustanowiony został kurator ad actum w osobie c. k. notaryusza p. Reinera z Mielnicy i temuż uchwała doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 11 grudnia 1897.

Zl. 8559 ex 1899 (2325)

KUNDMACHUNG

Autorisation von Versicherungstechnikern.

In Gemässheit des §. 18 der Verordnung des Ministeriums des Innern und des Ministeriums für Cultur und Unterricht vom 3 Februar 1895, R. G. Bl. Nr. 23, betreffend die Autorisirung von Versicherungstechnikern, wird hiemit bekannt gemacht, dass dem Herrn Alois Decker, Mathematiker bei der ersten österr. allgemeinen Unfallversicherungs-Gesellschaft in Wien die behördliche Autorisation als Versicherungstechniker ertheilt wurde und derselbe von der k. k. Statthalterei in Wien in Eid und Pflicht genommen worden ist.

Vom k. k. Ministerium des Innern.

L. cz. T. 8|98 1 (2019 1—3)

Wdrażając na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem rz. kat kościoła w Gierałtowicach postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej rz. kat kościołowi w Gierałtowicach karty wkładkowej kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 544 Tom. II. z pierwotną wkładką 8 zł. 75 ct. w. a. na imię „organisty w Gierałtowicach" wystawionej i winkulowanej, której stan w dniu 30 czerwca 1898 kwotę 49 zł. 44 ct. wynosił, poleca się posiadaczowi tejże karty wkładkowej kasy oszczędności miasta Tarnowa, aby tę kartę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia po raz trzeci w urzędowej Gazecie lwowskiej edyktu niniejszem się wydającego tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył, ileże w razie przeciwnym kwota ta jako amortyzowana i nieważna uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 29 grudnia 1898.

L. cz. Firm. 1417 poj. III 62 (2010)

C. k. Sąd krajowy j. handl. we Lwowie ogłasza, że firma: „Wyrób spirytusu w Ernstdorfie" została dnia 12 października 1898 wpisaną do rejestru dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniono, że siedzibą spółki jest Ernstdorf, że posiadaczem firmy jest p. Henryk Czaykowski właściciel dóbr w Ernstdorfie i że przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób spirytusu.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 19 listopada 1898.

L. cz. E. II. 2540/98 9 (2008)

W sprawie egzekucyjnej Banku „Slavia" w Pradze przeciw Ferdynandowi Meidingerowi o 2761 zł. 75 ct. mają być doręczone Romanowi Stopczyńskiemu uchwały z dnia 10 października 1898 E. II. 2540/98 4 i z 9 listopada 1898 E. II 2540/98 5, któremi wyznaczono termin celem przesłuchania dłużnika na wniosek egzekwującego Banku o przyznanie pierwszeństwa i wydanie gotówki 1 6 zł 16 ct. ściągniętej z płacy dłużnika.

Ponieważ niewiadomo gdzie obecnie tenże Roman Stopczyński przebywa ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Ludwika Ziona.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Romana Stopczyńskiego w rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo egzekwenta, dopóki Roman Stopczyński w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.

Lwów, 20 lutego 1899.

L. cz. T. 1/99 2 (1989 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na prośbę Reginy Korczak z Żywca wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Żywca Nr. 671 na rzecz Reginy Korczak wystawionej, której stan w dniu 1 stycznia 1899 kwotę 137 koron 94 gr. wynosił i wzywa każdego ktoby takową książeczkę tę posiadał, aby takową w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej", tem pewniej złożył, ileże po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu książeczka ta na ponowne żądanie proszącej za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 4 marca 1899.

L. cz. A. 673|98 4 et 5 (1965 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że 15 grudnia 1898 zmarł w Baranowie bez testamentu Stanisław Bielecki rządca dóbr.

Nieznając pobytu współspadkobiercy Józefa Bieleckiego wzywa go, by w przeciągu roku jednego licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu zgłosił się w tym sądzie i wniósł deklaracyę spadkową, inaczej bowiem spadek byłby przeprowadzonym ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem adw. dr. Reichmanem z Tarnobrzega dla niego ustanowionym.

Tarnobrzeg, 27 lutego 1899.

L. cz. T. 50/98 (1950 1—2)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Towarz. Wzaj. Ubezpieczeń w Krakowie wzywa każdego, ktoby posiadał policę zabezpieczającą kapitał 500 zł. w. a. płatny dnia 1 kwietnia 1915 okazicielowi tejże wystawioną przez Tow. Wzaj. ubezpieczeń w Krakowie na imię Antoniego Szeleśniaka z daty Kraków 15 marca 1897, oznaczoną nr. 18.994 ażeby takową w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w tut. sądzie przedłożył, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie polica w mowie będąca zostanie uznaną za umorzoną.

Kraków, dnia 27 grudnia 1898.

L. cz. T. 8/99 1 (1973 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny, oddz. VII. we Lwowie wdrażając na prośbę Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie, stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego rzekomo proszącemu weksla z daty Tarnów 2 stycznia 1899 na 155 zł. w. a. opiewającego, we Lwowie dnia 2 kwietnia 1899 płatnego, przez p. Jana Cienciałę akceptowanego, a przez p. Mieczysława Pragłowskiego wystawionego i indosowanego wzywa się każdego, w którego posiadaniu rzekomy weksel by się znajdował, by go w przeciągu 45 dni licząc od ostatniego umieszczenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" tem pewniej sądowi przedłożył i prawa swe co do tego weksla przewiódł, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten na ponowne żądanie Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie zostanie uznany za umorzony.

Lwów, dnia 8 marca 1899.

L. cz. 508 ks. gr. Nowosiółka kost. (2003)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach, ustanawia dla nieznanego z pobytu Pawła Matwijów Ołeksy z Nowosiółki kost. w celu doręczenia mu tus. uchwały z 4 marca 1898 l. cz. wyk. 508 Nowosiółka kost. kuratorem dr. Józefa Czermaka w Zaleszczykach, który go ma w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępować, aż tenże w sądzie się zgłosi lub pełnomocnika wymieni.

Zaleszczyki, 31 października 1898.

L. cz. Firm. 739/98 (1987)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że do rejestru dla firm spółkowych wpisał firmę: „Medlinger Jr. & Gottlieb" w Samborze. Spółka jawna zawiązana jest w celu prowadzenia przedsiębiorstwa tartaku parowego w Strzyłkach i handlu drzewa w Samborze.

Właścicielami tego przedsiębiorstwa są Salamon Medlinger i Juda Gottlieb, którzy firmę łącznie w ten sposób zastępują, że pod wypisaną lub stampiglią wyciśniętą nazwą firmy, każdy ze spólników swój podpis kładzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 13 grudnia 1898.

L. cz. Cw. 580/99 1 (1953)

Przeciw Chunie Nussbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Aschera Blasera pozew o wydanie nakazu zabezpieczenia sum 209 zł. i 112 zł.

Celem strzeżenia praw Chuny Nussbauma, ustanawia się p. adw. dr. Goldberga w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chunę Nussbauma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 13 marca 1899.

L. cz. Cw. 358/99 1 (1922)

Przeciw Chunie Nussbaum, z miejsca pobytu nieznanemu, wniesionym został do sądu obwodowego w Rzeszowie przez Isaka Blasera pozew o 400 zł.

Na podstawie tego pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw nieobecnego, ustanawia się p. adw. dr Hochfelda w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 10 marca 1899.

L. cz. lhip. 1699/98 (2076)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV w Tarnobrzegu, zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Apolonię Brożyna w Krakowie, że w celu doręczenia jej tuts. rezolucyi tabularnej z dnia 14 lutego 1898 l. cz. lhip. 16/98 ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr Wilhelma Reichmanna w Tarnobrzegu.

Tarnobrzeg, dnia 15 marca 1899.

L. cz. Cw. III 756/99 1 (2009)

Przeciw Efroimowi Goldmann, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu kraj. jako handl. we Lwowie przez firmę D. Maschler we Lwowie pozew o 500 zł. i 500 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Efroima Goldmanna, ustanawia się p. adw. dr. Ilewicza we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Efroima Goldmanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Lwów, dnia 15 marca 1899.

L. cz. C. III 57/99 1 (2321 1—3)

Przeciw Wawrzyńcowi i Józefie Paukom, których miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Józefa Rogoża w Sadkowej górze pozew o własność posiadłości lwh. 85 ks. gr. gm. Sadkowa góra.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin na 26 kwietnia 1899 godzina 9 rano do c. k. sądu powiatowego w Mielcu biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw kurandów, ustanawia się p. adw. dr. Stanisława Nowaczyńskiego w Mielcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mielec, dnia 21 marca 1899.

L. cz. Cw. 135/99 1 (1932)

Przeciw Piotrowi Skobielskiemu, profesorowi gimnazyum w Brodach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez powiatową kasę oszczędności w Brodach pozew o 140 zł. z pn.

Na podstawie pozwu wydano dnia 27 lutego 1899 wyekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Piotra Skobielskiego, ustanawia się p. adw. dr. Klätzla w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Skobielskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 27 lutego 1899.

L. cz. VIII 3/81 15/V (1854)

Katarzynie z Kotłów Rzepkowej, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rzeszowie przeciw Katarzynie z Kotłów Rzepkowej o 133 złr. 46 ct., ma być doręczoną uchwała z dnia 14 grudnia 1897 l. cz. 15767, którą sąd asygnował wypłacie mające kwoty na podstawie prawomocnej tabeli płatniczej z 19 grudnia 1896 l. 9694.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Katarzyna z Kotłów Rzepkowa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. dr. Malca w Rzeszowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę z Kotłów Rzepkowę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 20 stycznia 1899.

L. Cw. 408/99 4 (2129)

Panu Abrahamowi Tauber, kupcowi końcowo w Przeworsku zamieszkałemu, w sprawie Moritza Blumenfelda kupca w Jarosławiu toczącej się przed c. k. sądem obwodowym jako handl. w Przemyślu przeciw Abrahamowi Tauber o 200 zł., ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 1 lutego 1899 l. cz Cw. 408/99, którym nakazano Abrahamowi Tauberowi, aby sumę wekslową 200 zł. a. w. z pn. wyż rzeczonemu Moritzowi Blumenfeldowi do dni 3 pod rygorem egzekucyi zapłacił.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Abraham Tauber obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Lindenbauma w Przemyślu.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Taubera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Przemyśl dnia 14 marca 1899.

L. cz. A 509/98 4 (2023 1—3)

Maryannę Wojtowicz z miejsca pobytu i życia niewiadomej zawiadamia się, że Piotr Wojtowicz z Lipy brat jej dnia 11 listopada 1891 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się ją, ażeby do roku tem pewniej w tutejszym sądzie zgłosiła i swe oświadczenie do spadku po śp. Piotrze Wojtowiczu wniosła, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 15 lutego 1899.

L. cz. Cw. 220/99 (1) (2048)

Przeciw Leibie Kellermann, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Sendera Teichera pozew o 50 zł., 25 i 50 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. 220/99 (1).

Celem strzeżenia praw Leiby Kellermanna, ustanawia się pana dra J. Flakowicza, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Leibę Kellermanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 10 marca 1899.

L. cz. Cw. 219/99 1 (2051)

Przeciw Leibie Kellermann, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Chaima Leibę Dyllera pozew o 150 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. 219/99 1.

Celem strzeżenia praw Leiby Kellermanna, ustanawia się dr. Flakowicza, adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leibę Kellermanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 10 marca 1899.

L. cz. firm. 5/99 (2053)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedyńczych wykreślił firmę „Natan Schiffer przedsiębiorca i właściciel tartaku parowego w Olszanicy".

Sanok, dnia 6 lutego 1899.

L. cz. firm. 766/98 (2054)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że do rejestru firm pojedyńczych wpisał firmę „Majer Scharf" której przedmiotem przedsiębiorstwa jest dzierżawa prawa propinacyi Chyrów z przyległościami, ze siedzibą w Chyrowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor dnia 31 grudnia 1898.

L. cz. lhip. 1898/98 (2078)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Elżbietę Wieczorkową z Nadbrzezia, że w celu doręczenia jej tuts. rezolucyi tabularnej z dnia 30 lipca 1898 l. cz. lhip. 970/98 ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Wilhelma Reichmanna w Tarnobrzegu.

Tarnobrzeg, dnia 15 marca 1899.

L. cz. E 109/98 2 (2068)

Jakóbowi Jaroszowi, ostatniemi czasy w Mystkowie zamieszkałemu, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Grybowie przeciw niemu o 300 zł. a. w., ma być doręczona uchwała z dnia 7 lutego 1898 l. cz. E. 109/98 1, którą dozwolono egzekucyi za pomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu przez tabularne zanotowanie wykonalności wierzytelności w kwocie 300 zł., dla której prawo zastawu w stanie biernym realności lwh. 39 gm. Mystków Jakóba Jarosza własnej, jest już zaintabulowanem.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jakób Jarosz przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Kaspra Kruczka w Mystkowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Jarosza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd egzekucyjny Oddział II.

Grybów, dnia 6 grudnia 1898.

Doniesienia prywatne.

Dzierżawa folwarków.

W dobrach Andrzeja hr. Potockiego w Kamionce strumiłowej pod Lwowem wydzierżawione zostaną z dniem 1 lipca b. r. z wolnej ręki w drodze pisemnych ofert, razem lub pojedyńczo, następujące trzy folwarki wraz z gorzelnią parową (kontyngent 933·4 hl) w Podzamczu, a mianowicie:

folwark **Podzamcze** obejmujący 392 morgów gruntu ornego, 207 m. łąk, 4 pastwisk i gorzelnię parową.

folwark **Dernów** obejmujący 420 m gruntu ornego, 6 m. chmielarń i 148 m. łąk.

folwark **Jazienica** obejmujący 505 m. gruntu ornego, 11 m. chmielarń, 77 m. łąk i 43 m. pastwisk.

Na folwarkach znajduje się cenny inwentarz żywy i martwy, który dzierżawca może nabyć pod bardzo przystępnymi warunkami.

Odnośne oferty z podaniem referencyi należy wnosić najpóźniej do 25 kwietnia b. r pod adresem: „Dyrekcya dóbr Andrzeja hr. Potockiego w Kamionce str." (poczta i stacya telegraficzna w miejscu), gdzie też bliższe warunki dzierżawy wyłożone są do przejrzenia.

L. 16056

Ogłoszenie.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Feibiszowi Kriss, Izakowi Landau, Janowi Kowalowi, Janowi Krawcowi, Markowi Godeniowi, Stanisławowi Więckowi, Janowi Krzywonosowi i Józefie Chmiel, kapitał 4167 zł. 92 ct. a. w. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 10.000 zł w. a. z pierwotnej pożyczki 22.000 zł. w. a., na hipotece dóbr: Połowa Laszki górne część I., Połowa Laszki górne część II. i połowa Laszki górne część III, tudzież na ciałach hipotecznych whl. 577, 578, 579 i 580 ks. gr. gm. kat. Laszki górne i dolne, w powiecie bobreckim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1899 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Feibischa Kriss, Izaka Landau, Jana Kowala, Jana Krawca, Marka Godeń, Stanisława Więcka, Jana Krzywonosa i Józefę Chmiel, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Lwów, dnia 17 marca 1899.

Pudr książęcy przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną i naturalną białość. — Pudełko małe **60** ct., całe **1** zł., z łabędzikiem **1** zł. **50** ct. 1167

Jan Ihnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11,
Kraków: Sukiennice l. 20, **Czerniowce:** Rynek l. 2.
Przemyśl: ul. Franciszkańska l. 24.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

SASSÓW!

Sławne bibułki cygaretowe **sassowskie** przerabia na **książeczki** (do kręconych papierosów), oraz na **tutki cygaretowe** wyłącznie firma 254

S. Wierusz Niemojowski

we Lwowie.

Do nabycia we wszystkich trafikach.

Dla niedokrewnych, cierpiących na żołądek i rekonwalescentów, znakomity w swych skutkach

Porter Żywiecki

polecony przez powagi lekarskie, otrzymać można we wszystkich handlach delikatesów i pierwszorzędnych restauracyach, oraz w głównym składzie piwa browaru Arcyksięcia Karola Stefana w Żywcu,
we Lwowie, ul. Sykstuska l. 38, Telefon nr. 372,
gdzie też atesta lekarskie oglądać można.

Oprócz **Porteru** skład dostarcza: „**Ale**" na sposób angielski, piwo **marcowe, exportowe, cesarskie, leżak, tak w butelkach, jako też w syfonach 5-litrowych i w beczkach.**

Dostawa do domu. 330

Drobne ogłoszenia

Pianino prawie nowe 260 i fortepian krótki czarny 130 sprzedam Kubesa, Karola Ludwika 7 II. p.

Ubogi Łazarz. Z łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyli łaskawie przyjść z pomocą temu, który po 14-letniej pracy zawodowej od pięciu lat obłożnie chory, pozostający bez żadnej możności zarobku w niesłychanie ciężkiem położeniu. Składki, za które przy każdym paciorku gorącą do Boga zaniosę modlitwę, proszę przesyłać pod adresem: Łazarz Krężel, były organista, Ustrobna, p. Krosno. 325

SKŁAD 243

Płócien Korczyńskich
we Lwowie, Halicka 16
poleca w wielkim wyborze
bieliznę stołową i serwety kolorowe.

Właściciele większych posiadłości
którzy zaprowadzić chcą większą racyonalną hodowlę tucznego drobiu ze sztuczną [illegible] dowlą masową najcięższych angielskich r[illegible] na wzór angielski, zechcą łaskawie podać adresy swe pod B. i C. 92 do Alencyi dzienników, Lwów, pasaż Hausmana. 349

Dywany perskie i portyery
prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania
Skład dywanów „AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska l. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautes" Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny l. 3.



Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiowane).
W tym tygodniu do widzenia
Palestyna.
Wstęp 10 ct.

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczba 1



poleca po cenach najtańszych okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy miernicze, raisenigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 32

Drzewa owocowe
karłowe i wysokopienne **krzewy** owocowe szlachetne, ziemniaki nasienne, nowe **owsa** i **jęczmiona, kwiaty** wazonowe w pączkach i kwitnące: **Azalie i Kamelie** 70—120 ct. **i Cinerarie, Primulki i Cyklamki** 15—30 ct. i **Cebule, Begonii, Glozinii, Georginie** pojedyncze, **liliputy i kaktusowe** 10—25 ct. na później **róże**, rośliny dywanowe **kwiatów letnich** i t. p. ofiaruje **Ogród w Lubyczy królewskiej poczta i stacya kolej. w miejscu.**
Proszę zażądać cenników! 319

Wystawa ogólna 835



wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, otwarta przez cały dzień, w nocy zaś przy elektrycznem oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny są na wszystkich towarach dokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincyę cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy.
Skład dywanów „AU LOUVRE", Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

Pora wiosenna i letnia
1899.
Prawdziwe berneńskie materye

Odcinek 3·10 mtr. długi, na całkowite ubranie męskie wystarczający, kosztuje tylko	zł. 2·95, 3·70, 4·80 z dobrej zł. 6·— z lepszej zł. 7·75 z bardzo dobrej zł. 9·— z najlepszej zł. 10·50 z najlepszej	prawdziwej wełny owczej.

Odcinek na czarne ubranie salonowe **10 zł.** Materye na zarzutki, pakłaki, (lodedy) dla turystów, wyborne czesanki, kamgarny i t. d., wysyła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i sumienności fabryczny skład sukna
Siegel-Imhof w Bernie (Morawa).
Próbki darmo i opłatnie. — Dostawa ściśle podług próbki poręczona.
Korzyści dla prywatnych odbiorców z zamawiania materyi **wprost** u powyższej **firmy na miejscu fabrycznem** są znaczne. 99

Do P. T. Właścicieli koni 835



Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie **dery na konie** kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów AU LOUVRE Lwów, Sykstuska 6. Tamże znajdzie Wielm. Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach.
Na prowincyę wysyłamy na żądanie nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franko.

E. PEGAN
Triest, via s. Francesco nr. 6
wysyła z opłatą cła i poczty 5-kil. paczki

	1 kilogram zł. ct.
Kawę Ceylon	1 70
Portorico	1 50
Malabar	1 50
Santos	1 10

Prócz tego mamy wszelkie inne gatunki w magazynie.

Herbata Souchong	2 60
5-kil. blaszanka oliwy	3 —
5-kil. koszyk cytryn	1 50
5-kil. koszyk pomarańcz	1 50

Nadto ryż, makarony, orzechy, daktyle, ryby marynowane, wszelkie towary kolonialne i połudn. po cenach najniższych.
Cenniki gratis i franco. Korespondencya polska.



KAROL DOMICZEK
elektro-mechanik,
dostawca c. k. kolei państw., Lwów, ul. Sykstuska l. 23
Motorem gazowym pędzony 829
Zakład elektro-mechaniczny
instaluje dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony i t. d. Wzorowo urządzony warstat dla naprawy rowerów, zaopatrzony w niklowalnię i piec do emaliowania.
Łaskawe zlecenia wykonuje się najstaranniej i najtaniej.

Próbki wysyłam bardzo chętnie darmo i opłatnie.
Tutki cygaretowe „NORIS"
wyrobu 1027
Wł. Bełdowskiego magistra farmacyi i chemika
w Krakowie,
odznaczające się **dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego całego papierosa można wypalić ze smakiem.**
Do nabycia w handlach i trafikach.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy
galicyjskiego Banku kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim stycznia 1899 r. zastawy dnia 6 i 7 kwietnia 1899, w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.
UWAGA. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongty, a ani wykupna.
Lwów, dnia 1 marca 1899. 34

Największy wybór wełnianych, bawełnianych i jedwabnych **kaftaników, spodni, pończoch, skarpetek i pończoszek dla dzieci**
oraz skład fabryczny
normalnej wełnianej bielizny prof. dr. Jägera
najnowsze koszule balowe
poleca po najniższych cenach
Skład płócien i gotowej bielizny
F. S. BARDASZA
we Lwowie, ul. Teatralna l. 9
naprzeciw kościoła katedralnego.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Schellenbergowej Telefon Nr. 527 (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.